



PRACA „PO ZNAJOMOŚCI”?

Jakiś czas temu w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ostrzeszowie ogłoszono konkurs na stanowisko podinspektora ds. księgowych. Jednym z wymagań było, aby kandydat ubiegający się o pracę posiadał wykształcenie wyższe - ekonomiczne. Po kilku dniach warunki konkursu zostały zmienione - wystarczyło, aby osoba chcąca pracować w księgowości MGOPS miała

wykształcenie licencjackie. Niektórych bardzo to zaskoczyło, lecz mimo to, choć mieli trochę wątpliwości, postanowili, że wezmą udział w konkursie.

W poniedziałek (21 marca) do napisania testu z zakresu księgowości zasiadło dość sporo osób - wśród nich byli i tacy, którzy mieli już kilkunastoletnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku. Jak przyznała jedna z kan-

dydatek, test wcale nie był łatwy i nawet osoby z doświadczeniem miały problem, żeby odpowiedzieć na niektóre z pytań. To właśnie test miał wyłonić zwycięzcę konkursu, a co za tym idzie, nowego księgowego MGOPS-u. Ogłoszenie wyników nastąpiło następnego dnia.

- Nową księgową w Miejsko-Gminnym Ośrodku została córka przewodniczącego Rady Miejskiej Edwarda Skrzypka.

Dokończenie na str. 2.

PROKURATURA STAWIA ZARZUTY OSTRZESZOWSKIEMU POLICJANTOWI

Jak informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, jeden z policjantów z KPP w Ostrzeszowie podejrzewany jest o udział w przestępstwie.

- Prokuratura Rejonowa w Kaliszu prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży z włamaniem - mówi Janusz Walczak, z-ca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wlkp. - Zarzuty przedstawiono czterem osobom. Jednym z podejrzanych jest 24-letni funkcjonariusz KPP w Ostrzeszowie.

Policjantowi zarzuca się, że na początku marca, wraz z trzema mężczyznami, wiał się do pomieszczenia gospodarczego na terenie gminy Brzeziny i ukradł prasę do naprawy palet o wartości 10.000 złotych.

- 24-letni funkcjonariusz nie przyznaje się do winy. W ramach kontynuowanego śledztwa konieczne jest zweryfikowanie zło-

zonych przez niego wyjaśnień - dodaje Walczak.

Czyn zarzucany podejrzanym zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 279 &1 kodeksu karnego - za kradzież z włamaniem grozi od 1 do 10 lat więzienia.

- Skradziona maszyna została znaleziona na terenie posesji policjanta - potwierdził prokurator.

Obecnie trwają czynności związane z wydalaniem policjanta ze służby.

- 24 marca komendant KPP w Ostrzeszowie skierował wniosek do komendanta wojewódzkiej policji w Poznaniu o wydalanie funkcjonariusza. Decyzję w tej sprawie może podjąć tylko komendant wojewódzki - powiedziała Ewa Jakubowska, rzecznik policji.



Czyżby tu, oczywiście po adaptacji pomieszczeń, miały zamieszkać rodziny z Syrii?

IMIGRANCI W NASZYM POWIECIE

Wprawdzie ostatnio, zwłaszcza po zamachach w Belgii, rząd głośno mówi, że Polska nie ma warunków do przyjęcia imigrantów, to jednak poprzednie ustalenia nakładają na nasz kraj obowiązek przyjęcia określonej liczby, tzw. kwoty, uchodźców. Ludzie ci rozlokowani zostaną w całej Polsce, m.in. w naszym powiecie. W Ostrzeszowie, a także w gminach trwają poszukiwania lokum dla czterech rodzin, jednej z Afganistanu i trzech z Syrii. W grę wchodzi Grabów i Ostrzeszów, ewentualnie Kobyla Góra.

W Ostrzeszowie trwają rozmowy na temat wykorzystania pomieszczeń po byłej szkole rolniczej przy ul. Zamkowej, natomiast Grabów rozważa zaadaptowanie pomieszczeń będących w gestii gminy, choć tu ze znalezieniem odpowiedniego miejsca jest większy problem.

Uchodźcy, poza zakwaterowaniem, mieliby zapewnioną pracę w zakładach

znajdujących się na terenie naszego powiatu.

Jak mówi burmistrz M. Witek, są to ludzie, którzy uciekli od wojny i chcą w Polsce ułożyć sobie życie, tu pracować i wychowywać dzieci - w tych czterech rodzinach ma ich być w sumie siedmioro. Dzieci zostaną objęte programem nauki języka polskiego. Kto wie, może kiedy wojna w ich ojczyznach się skończy, staną się dobrymi ambasadorami naszego kraju.

Oprócz chęci pomocy tym ludziom, burmistrz widzi sprawę także w aspekcie przyszłych ewentualnych korzyści i dla nas.

Oby udało się stworzyć uchodźcom dobre warunki bytowe, ale i społeczne, mentalne, obyśmy potrafili zaakceptować ich odmienność kulturową i religijną, a oni chcieli z pokorą podporządkowali się naszym regułom. Trzeba wierzyć, że to się uda.

sm

WYPADEK W ŚWIĄTECZNĄ NOC



foto: Robert Pala

27 marca, kilka minut przed północą, na odcinku drogi pomiędzy Rojowem a Kobylą Górą doszło do wypadku. Uczestniczył w nim autobus marki

Renault, należący do jednej z ostrzeszowskich firm, oraz audi Q7 na świdnickich numerach rejestracyjnych. Pojazdy uderzyły się bokami, po czym

osobowe auto zjechało z jezdni i zatrzymało się na łące, spory kawałek od miejsca kolizji. Jego lewy bok został poważnie pokiereszowany, a że to auto luksusowe, straty są duże - wstępnie i łagodnie licząc około 20.000zł. Ucierpiał również kierowca audi, pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe.

Autokar skutki uderzenia odczuł oczywiście w mniejszym stopniu. Strażacy mówią, że w momencie wypadku na pokładzie nie było pasażerów. Prawdopodobnie miejscem docelowym jego podróży była Szwecja.

Przyczyny i okoliczności wypadku ustalała policja.

R. P.



foto: Robert Pala

MILION W OSTRZESZOWSKIEJ KOLEKTURZE LOTTO

Na szczęście nie tylko złe wiadomości rozchodzą się lotem błyskawicy. Również te dobre szybko docierają do społeczeństwa. Tym razem jest to wiadomość o głównej wygranej w totolotku.

24 marca kumulacja w lotto wynosiła 2 miliony - szczęśliwe szóstki skreślono w Gliwicach i w Ostrzeszowie! To trzecia wygrana na przestrzeni lat na terenie naszego powiatu.

Przypomnijmy. W 2008 roku szóstka padła w kolekturze na ul. Grunwaldz-



kiej w Ostrzeszowie. Wówczas to jedna z mieszkanek naszego powiatu stała się posiadaczką dziesięciu milionów złotych. Pięć lat później w kolekturze

przy dworcu PKS w Ostrzeszowie padła wygrana 75.000 złotych.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że tym razem los uśmiechnął się do 45-letniego mieszkańca gminy Mikstat. Szczęśliwy gracz w kolekturze przy ul. Sikorskiego w Ostrzeszowie kupił za sześć złotych zakład Lotto z Plusem na „chybił trafił”.

„Milioner”, co zrozumiałe, chce pozostać anonimowy.

Gratulujemy!

A. Ł.



PRZEWODNIK PO ŚWIECIE FINANSÓW

Już dziś kolejny dodatek „Przewodnik po świecie finansów”, a w nim wszystko o edukacji ekonomicznej.

farby tyunki autolakiery

ul. Kościuszki 19b; Ostrzeszów (teren Wodociągów Ostrzeszowskich)
tel. 730 310 880

„spotkajmy się w nowym miejscu”



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni!
red. Anna Ławicka
tel. 693 413 356

PRACA „PO ZNAJOMOŚCI”?

Dokończenie ze str. 1.

Jestem przekonana, że konkurs został zrobiony tylko i wyłącznie pod nią. Z tego, co się orientuję, ta dziewczyna ma 22 lata i właśnie ukończyła studia licencjackie - wyznaje naszą rozmówczyni. - To wszystko jest dla mnie dość dziwne. Wiem, jaki był test i jeśli ktoś nie miał doświadczenia w pracy w księgowości, to nie mógł go napisać dobrze. Córka pana przewodniczącego napisała go najlepiej. Przeważnie jest tak, że na takie

stanowiska powołuje się osoby, które pracują już w księgowości jako referenci, a w tym ośrodku są tacy i, moim zdaniem, to oni powinni awansować wyżej. A tutaj powołuje się automatycznie młodą osobę z zewnątrz, bez doświadczenia, przeskolenia itp. MGOPS ma za chwilę sprawować pieczę nad wypłatą świadczeń 500+. Osób, które przewiną się przez ośrodek, będzie bardzo dużo. Jak poradzi sobie z tym tak niedoświadczona, młoda osoba - pyta mieszkanka Ostrze-

szowa. - Dziwnie jest również to, że nie przeprowadzono z kandydatami żadnej rozmowy, wydaje mi się, że pracodawca powinien wiedzieć, z kim ma pracować, sam test to rozstrzygnął? Przecież oni nawet nie wiedzą, czy ta osoba potrafi się dobrze wypowiadać. A skoro nie było rozmowy kwalifikacyjnej, to nie było też mowy o warunkach zatrudnienia - m.in. chodzi mi tutaj o wynagrodzenie. Skąd pewność, że dana osoba będzie chciała ostatecznie podjąć pracę w ośrodku? Kandydaci zostali dość jasno poinformowani, że urzędnicji skontaktują się ze zwycięzcą konkursu i od razu otrzyma on od nich skierowanie na badania. Nikt nie powiedział, że skontaktują się z kilkoma osobami... Jeśli w taki sposób mają odbywać się konkursy w naszym mieście, to po co w ogóle je organizować? - skwitowała naszą rozmówczyni.

O wyjaśnienie poprosiliśmy pana Remigjusza Kowalskiego - zastępcę dyrektora MGOPS-u.

- Ogłaszaliśmy dwa konkursy - jeden na pojedyncze stanowisko podinspektora ds. księgowości, drugi dotyczył dwóch etatów na stanowisko referenta w dziale świadczeń związanych z programem 500+. Łącznie w tych dwóch konkursach wzięły udział 52 osoby. W konkursie na podinspektora - 11. Kierowaliśmy się regulaminem dotyczącym zasad zatrudniania. Zgodnie z nim, jesteśmy zobowiązani przedłożyć wniosek o przyjęcie nowego pracownika do pana burmistrza. Opisał w nim, jakie jest nasze zapotrzebowanie. W obydwóch wnioskach wskazaliśmy, że oczekujemy, aby była to osoba z wykształceniem magisterskim. Na tym wniosku pan burmistrz odnotował i zalecił nam, abyśmy dokonali zmiany,

która rozszerzy grupę ludzi, mogących uczestniczyć w tym konkursie. Dokonałmy takiej zmiany w dokumentach ogłoszeniowych. Nie ograniczyliśmy w żaden sposób kandydatów, a co najwyżej poszerzyliśmy tę grupę. Nie ma takiej możliwości, aby któryś z kandydatów znał wcześniej pytania, jakie zostały zamieszczone w teście. 22-latka, o której mowa, uzyskała najwyższą ilość punktów. Każdy, kto ubiegał się o to stanowisko, może do nas przyjść i zapoznać się z wynikiem, jaki uzyskał w teście. Mieliśmy do czynienia z 52 kandydatami, dlatego nie byliśmy w stanie przeprowadzać

dodatkowych rozmów - odpowiedział R. Kowalski.

22-latka, która otrzymała pracę na stanowisku podinspektora ds. księgowości, odbywała kiedyś staż w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ostrzeszowie. Dzięki temu (pomijając studia licencjackie) zdobyła już pewne doświadczenie, które, być może, pomogło jej rozwiązać poniedziałkowy test i zwyciężyć w konkursie. Jednak, jeśli w grę wchodzi powiązanie rodzinno-urzędnicze, zawsze pojawiają się wątpliwości...

A. Ławicka

Nie róbcie żartów



Na wstępie tej notatki piszę, że jestem stałym czytelnikiem waszej gazety. Nic do niej nie mam poza jedną rzeczą, a mianowicie denerwuje mnie prima aprilis. Ta zabawa, według mnie, kojarzy się ze szkołą podstawową - bo dzieci nawzajem robią sobie żarty, a tu dorosli, wykształceni ludzie piszą nieprawdę w gazecie: dworzec autobusowy, drogi, McDonald... to nie ma znaczenia. Wydaje mi się, że raz za ten żart przeprosiliście.

Ludzie w tych czasach mają dość problemów i kłopotów i takie żarty, moim zdaniem, nie powinny mieć miejsca.

Jeśli kogoś uraziłem, to przepraszam. Jak chcecie, to napiszcie

w gazecie, co o tym myślicie, ale uważam, że coś racji mam.

Pozdrawiam
Stały czytelnik

Od redakcji
Bardzo dziękujemy za list. Zapewne są osoby, które na temat prima aprilis myślą podobnie jak Pan, ale są i tacy czytelnicy, którzy lubią się pośmiać, pożartować nawet z siebie. Są ciekawi, co też wymyślił w gazecie na 1 kwietnia, mają do tego dystans. Dlatego, choć szanujemy Pana zdanie, i w tym primaaprilisowym numerze są dwa teksty niemające z prawdą wiele wspólnego.

Życzymy Panu i wszystkim naszym czytelnikom, by jednak, mimo kłopotów i problemów, pozwolili sobie na odrobinę wesołości, bo, jak mówi przysłowie i w swoim artykule (zamieszczonym na s. 10.) pisze psycholog, śmiech to zdrowie.

Przychodnia **PROSMED**
Grabów n. Prosną, ul. Wodna 2A
Gabinety lekarza rodzinnego
świadczą usługi w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia **BEZPŁATNIE**

GABINETY PRYWATNE

Gabinet ginekologiczny

dr n. med. Mariusz Nawrocki

Gabinet ortopedyczny

dr n. med. Witold Wnukiewicz

Gabinet endokrynologiczny

dr n. med. Renata Michalak

Gabinet urologiczny

dr n. med. Tadeusz Niezgoda

G. Diabetologiczny-cukrzyca

dr n. med. Marcin Kosmański

Rehabilitacja dzieci i niemowląt

dr n. med. Monika Chatian

Gabinet okulistyyczny

lek. med. Joanna Szymczak

Gabinet kardiologiczny

lek. med. Arkadiusz Retwiński

Chirurgia ogólna i naczyniowa

lek. med. Jacek Olejniczak

lek. med. Andrzej Martynów

Gabinet reumatologiczny

lek. med. Renata Kępska

Pracownia USG

lek. med. Dorothea Jabłońska

Rehabilitacja

Rejestracja i informacja: tel. 62 594 17 60

więcej na www.prosmed.com.pl

NADPROŻA STRUNOBETONOWE

tel. 732-01-75 lub 602 558 209

toiovo upominki
PLAC STAWEK tel. 62/586-04-10
NOWOŚCI
GADZETY i prezenty
W dniu 40 Wrodziny
Szampan Margherita
Darz Bor
Ola Darek

apтека **Optima**
PN - PT 8:00 - 20:00
SOBOTA 8:00 - 16:00
Apteka OPTIMA ul. Krakowska 4 Mikstat
Apteka OPTIMA ul. Wodna 2A, Grabów nad Prosną Przychodnia PROSMED

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

Gabinet Masażu Ewa Waiss

ZAKRES USŁUG
Masaż: leczniczy, relaksacyjny, karku, brzucha, gorącymi kamieniami
Ostrzeszów, ul. Powstańców Wlkp. 15a; tel. 605 116 663
e-mail: ewawaiss@o2.pl; www.facebook.com/GabinetMasażuEwaWaiss

SPRZEDAŻ JABŁEK I SOKÓW NATURALNYCH:

- jabłkowych
- jabłkowo - aroniowych
- jabłkowo
- - marchwiowych
- pomidorowych

Gospodarstwo sadownicze „OWOCSOK” Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29, tel. 600 202 306

ORTOPEDA

Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu
dr n. med. Aleksander Koch
poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych
Ostrzeszów al. Wolności 1a rejestracja 882-042-111

MODENA ROWER

www.modena-rowery.pl
Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5 62 730-12-00
ROWER MIEJSKI - koszyk gratis

APTEKA KWIATOWA

Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10
poniedziałek - sobota od 8.00 do 22.00

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI
REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY
Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.
Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszczyk (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Agnieszka Piśula, Marcin Lagódka, Anna Ławicka, Maria Szmatała, Włodzimierz Juszczyk. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.
ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Pila
WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.
Nakład 8000 egzemplarzy.
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

APTEKI

Plan dyżurów
„Zamkowa” ul. Zamkowa 28 od 29.03 do 3.04, tel. 730-00-76
„Jagiellońska” od 4.04 do 10.04, tel. 730-94-64
Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.
Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska,
Ostrzeszów, ul. A. Jagiellońskiej 30, tel. 730-94-64.



POLICJA

997

Ukradł akumulator do wkrętarci

21 marca ochroniarz jednego z ostrzeszowskich sklepów złapał na gorącym uczynku mężczyznę, który ukradł akumulator do wkrętarci o wartości 250 złotych. Złodziejem okazał się mieszkaniec Ostrzeszowa. Policjanci ukarali go 500-złotowym mandatem. Kolejny dowód, że kradzież nie popłaca.

Zatrzymano im prawa jazdy
22 marca 32-letnia mieszkanka woj. dolnośląskiego, kierując volkswagenem passatem, przekroczyła w terenie zabudowanym (w Myślniewie) dopuszczalną prędkość o 51km/h, jadąc aż 101km/h. Dwa dni później, w Starej Kuźnicy, policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki volkswagen tiguan, którym kierowała 34-letnia mieszkanka pow. kępińskiego. Kobieta w terenie zabudowanym jechała z prędkością 113km/h. Obie panie „pozbyły się” prawa jazdy; zostały również ukarane mandatem.

Kierował pomimo zakazu
W nocy (23 marca) na ul. Kościuski w Ostrzeszowie policjanci zatrzymali do kontroli 41-letniego mieszkańca Kalisza, kierującego bmw. Okazało się, że mężczyzna kierował autem pomimo sądowego zakazu. Za popełnione

przestępstwo grozi mu nawet do dwóch lat więzienia.

Najechał na mężczyznę, który leżał na jezdni

23 marca kierowca fiata sieni najechał na mężczyznę leżącego na jezdni. To cud, że 41-latek żyje. Do zdarzenia doszło w Rogaszycach. Policjanci ustalili, że 41-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów, będący w stanie upojenia alkoholowego (ponad 3 promile) leżał na jezdni, a nadjeżdżający samochód marki Fiat Siena częściowo po nim przejechał. Autem kierował 30-letni mieszkaniec gminy Doruchów; był trzeźwy. Załoga pogotowia ratunkowego przewiozła pijanego do szpitala w Ostrowie Wlkp. Jak się okazało, nie doznał on żadnych poważnych obrażeń ciała. Policjanci z KPP w Ostrzeszowie prowadzą czynności w tej sprawie.

Chciał się napić kawy?

45-letni mieszkaniec Ostrzeszowa odpowie przed sądem, za kradzież kawy w jednym ze sklepów w Ostrzeszowie. Mężczyzna dokonał kradzieży 23 marca. 45-latek jest doskonale znany ostrzeszowskim stróżom prawa z podobnych występów.

Nękał sms-ami i groził śmiercią

Nawet do trzech lat więzienia grozi 35-letniemu mężczyźnie, który wysyłał z Norwegii sms-y do jednej z mieszkanek Ostrzeszowa - groził jej pobiciem i śmiercią. 35-latek, będąc w Ostrzeszowie, spotkał się ze znajomą - doszło wtedy pomiędzy nimi do szarpaniny, podczas której mężczyzna uderzył kobietę.

Prokuratura Rejonowa w Ostrzeszowie skierowała do miejscowego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko 35-letniemu mężczyźnie, podejrzanemu o groźby, nękanie, znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej - informuje Janusz Walczak, z-ca prokuratora okręgowego w Ostrowie.

Mężczyźnie zarzuca się, że w marcu 2013 roku, przebywając w Norwegii, wysyłał na numer telefonu należący do jego znajomej wiadomości tekstowe, w których groził jej pobiciem i pozbawieniem życia.

- W odrębnym zarzucie opisano nękanie kobiety (trwało to od września 2013 do marca 2015). Oskar-

żony wysyłał do niej z Norwegii wiadomości tekstowe i dzwonił o różnych porach dnia i nocy, a ponadto, w czasie pobytu w Ostrzeszowie, śledził ją i wchodził na teren jej posesji. Dodatkowo zarucono mu, że w styczniu 2014r. i lutym 2015r. zniewał pokrzywdzoną oraz naruszył jej nietykalność cielesną - szarpał ją i uderzył - dodaje Walczak.

W trakcie śledztwa przesłuchano kilka osób w charakterze świadków, a także zabezpieczono zapisy wiadomości tekstowych, treści rozmów oraz wykazy połączeń telefonicznych.

Czyny zarzucane oskarżonemu zakwalifikowano m.in. jako przestępstwa z art. 190 § 1 kodeksu karnego (groźby) zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do dwóch lat oraz art. 190a § 1 kodeksu karnego (upokorzenie), zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

A. Ł.

Ciemności na Jana Pawła**Drytacje**

Ulica Jana Pawła II - piękna, jedyna z głównych w mieście, na dodatek po obu stronach mamy szerokie chodniki, wydawałoby się - Europa! A tutaj... ciemno, przez całą jej długość ani jednej lampy!

- Dlaczego? - pytają ludzie, którzy tam mieszkają lub chodzą tą ulicą w godzinach wieczornych.

Pytanie kierujemy do władz miasta, odpowiada wiceburmistrz Paweł Uściłowicz.

- Zamierzamy to oświetlenie wybudować etapami, za pośrednictwem spółki Oświetlenia Uliczne i Drogowe, której jesteście udziałowcem. Jako

wspólnikowi przysługują nam pewne prawa i pewne kwoty wynikające z zysku spółki, które później przeznaczają się na realizację różnego typu inwestycji oświetleniowych. Jednym z naszych zamierzeń, zgłoszonych spółce, jest rozpoczęcie budowy oświetlenia na ul. Jana Pawła II. Oczywiście nie będzie to zrobione od razu w całości. Budowę tego oświetlenia chcemy zacząć od ul. Piastowskiej w kierunku ronda Kardynała Wyszyńskiego, a potem dalej do ul. Grunwaldzkiej, zaś w końcowym etapie będzie robiony odcinek między ul. Grunwaldzką a ul. Kościuski. Mamy świadomość, że jest to w tej chwili arteria nieoświetlona, jednakże proces instalacji lamp jest dość długi - muszą zostać zachowane procedury: projekt, uzgodnienia, pozwolenie na budowę

i dopiero wykonawstwo - to trochę potrwa. Pierwsza lampa na pewno nie zabłądzi w tym roku, ale pierwszy krok został wykonany i pierwszy odcinek ulicy zostanie oświetlony w przyszłym roku.

Jak wynika z tej wypowiedzi, jeszcze rok albo dwa użytkownicy tej ulicy muszą do zmroku błądzić w ciemnościach. Wierzymy, że jej patron będzie nad nimi czuwał.

A nawiązując do postaci świętego Jana Pawła II pamiętam jak przed dziesięć laty, w rocznicę śmierci Papieża-Polaka na jeszcze piaszczystej wówczas ulicy Jana Pawła II palono znicze pamięci. Zbliża się kolejna, 11. rocznica śmierci naszego Ojca Świętego - nie wiem, czy znowu zapłoną znicze wzdłuż ulicy Jego imienia, ale wiem na pewno, że lampy jej nie rozświetlą. Może za rok?

K. Juszczak

Podtruwanie drzew

mieszkanca Ostrzeszowa. Często dlatego, że im przeszkadza w dojeździe lub zaparkowaniu samochodu. To zdarza się też na cmentarzu, bo drzewa sypią komuś liście na pomnik. Odpowiednie

- To zjawisko staje się nagminne - coraz częściej mieszkańcy różnych posesji, chcąc pozbyć się drzewa rosnącego przy ulicznym chodniku, wlewają pod nie jakieś trujące substancje - zauważa nasza czytelniczka -



998

STRAŻ**Pożary sadzy, trawy, plamy oleju...**

22 marca strażacy usunęli plamę oleju z drogi w Szklarce Przygodzkiej, 25 marca podobną interwencję przeprowadzili na ul. Armii Krajowej w Ostrzeszowie.

Wieczorem, 23 marca, zostali wezwani na ul. Mikorską w Ostrzeszowie Pustkowi - paliła się tam sadza w kominie. Akcja trwała 40 minut. Podobny pożar trzeba było ugasić tuż przed północą w Ostrzeszowie na ul. Marii Dąbrowskiej. Tym razem działania prowadzono przez ponad godzinę, a straty wyceniono na 2000zł.

Dzień później zapaliła się sucha trawa na nieużytkach w Mąkoszycach (300m2). Akcja trwała 40 minut. Jako przyczynę podaje się zaproszenie ognia przez nieustalone osoby. Strażacy obecni byli też przy zdarzeniu drogowym w Rogaszycach (23 III).

WYNAJMĘ

lokal handlowo-usługowy przy rynku w Grabowie nad Prosną, tel. 604 387 313



TARASY KOMPOZYTYWE SPRZEDAŻ I MONTAŻ



693 635 565

Nowe barierki

Zniszczone podczas styczniowej kolizji barierki ochronne przy „11” (w okolicy BricoMarche) zostały zastąpione zupełnie nowymi. W ten sposób służby drogowe przywróciły bezpieczeństwo przechodniów na tym odcinku.

**ZAPRASZAMY!!**

NOWA WIOSENNO-LĘTNIĄ KOLEKCJA CZEKA W

5.10.15.**W GALERII BOREK!**

GALERIA BOREK

PLAC BOREK 18
63-500 OSTRZESZÓW

/galeriaborek

TERMO-STROP

Skuteczna bezspoinowa

IZOLACJA NATRYSKOWA

pianami PUR otwarty i zamknięty komórkowymi

IZOLUJEMY:
poddasza, hale przemysłowe, magazyny, budynki inwentarskie, fundamenty, stropy i stropodachy

Tel. 603 842 573, 600 443 818



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwonił red. Krzysztof Juszczak tel. 695 385 509

O LUDZKICH SPRAWACH NA SESJI W DORUCHOWIE

Obrazy 14. sesji Rady Gminy w Doruchowie zdominowała problematyka społeczna. Nic dziwnego, przecież większość spraw podejmowanych przez radnych to sprawy ludzkie. Tym razem doszło też kilka uchwał związanych z działalnością GOPS, co sprawiło, że kwestie społeczne były słyszalne bardziej niż zwykle. Był również akcent szczególny, wiążący się z akcją charytatywną na rzecz chorego 8-letniego Andrzejka - zapraszano do uczestnictwa w biegu dla Andrzejka, zaś do puszek zbierano dobrowolne datki na pomoc w leczeniu.

INTERPELACJE

Spraw społecznych nie brakowało także w pytaniach i interpelacjach.

Do komendanta policji zwróciła się za pośrednictwem wójta E. Pilarczyk. Radna chciała, by komendant wyjaśnił, dlaczego nie było dzielnicowego na żadnym z zebrani wsijskich. Wójt starał się tłumaczyć, że za-

sem obowiązki nie pozwalają policjantom na udział w zebraniu. Zgoda, tylko że nie chodzi tu o jeden przypadek, a poza tym spotkania z mieszkańcami to także obowiązek dzielnicowego. - Kto z pracowników gminy odpowiada za stan dróg w gminie? - pytał radny A. Kempa, wspominając, że na jednym z odcinków drogi omal nie doszło do tragedii z powodu dziur.

Tematem interpelacji było też oświetlenie, a raczej jego brak - na taki stan rzeczy zwracali uwagę radni: L. Dyba i J. Jaśkiewicz. Drugi z radnych zgłosił gotowość instalacji oświetlenia przez mieszkańców Kuźnicy Starej, chodzi tylko o zakupienie potrzebnych materiałów. Również radny B. Piasecki mówił o braku lamp przy ul. Leśnej. Kilka problemów poruszył T. Jędrzejak - pytał

o hydranty, o plany budowy oczyszczalni ścieków, o wywóz śmieci...

Z kolei o możliwość przeprowadzenia światłowodu do kilku parceli w Torzeńcu wniosła T. Okoń. Radny Konarski wnioskował zaś, by między Plugawicami a Tonia usunąć związając przy drodze gałęzie.

Wójt ustosunkował się do poruszonych problemów.

GOPS GOTOWY DO WYPŁAT 500 ZŁ

Następnie rozpoczęła się debata nad sprawozdaniem z działalności GOPS. Ponieważ wszyscy radni otrzymali takie sprawozdanie, ograniczono się do wystąpienia przewodniczących komisji.



W minionym roku wsparcie z GOPS-u otrzymały 192 rodziny - 650 osób. Długotrwała choroba, niepełnosprawność, bezrobocie, to główne przyczyny takiej sytuacji materialnej ludzi objętych pomocą. Apelowano, by obok osób potrzebujących wsparcia nie przechodzić obojętnie, tym bardziej że zawsze najwięcej cierpią dzieci. W tym miejscu poruszono problem świąteczności alimentów.

Zadań GOPS ma niemało i o tym mówiono, dziękując i gratulując kierownicze - Marii Cieślą. Tymczasem, jak zauważył radny R. Kubiak, przed Ośrodkiem stoi duże zadanie obsługi programu „Rodzina 500+”. Radni podczas sesji jednoznacznie przyjęli uchwałę wyznaczającą GOPS do realizacji tej ustawy.

- Jesteśmy przygotowani do obsługi tego programu - mówiła po zakończeniu sesji M. Cieśla. - Otrzymałoby do dyspozycji dodatkowe biuro, w tej chwili jest ono remontowane (co było słychać podczas obrad). Nie planujemy dodatkowego zatrudnienia, są tylko przesunięcia na stanowiskach pracy i przydział dodatkowych zadań. Trudno powiedzieć, ile osób skorzy-

sta z tych 500 zł, ale na terenie gminy jest ok. 1400 rodzin posiadających troje dzieci do 18 lat. Spodziewamy się, że będziemy mieć ok. 800 wniosków. Jesteśmy gotowi do wydawania wniosków, otrzymaliśmy też pierwszą ratę na zorganizowanie stanowiska.

UCHWAŁY PROROZWOJOWE

W kolejnych głosowaniach Rada Gminy przyjęła zmiany w „Strategii rozwoju gminy Doruchów”. Radni uznali, że dotychczasowa strategia spełnia swą funkcję, przedłużono tylko czas jej obowiązywania - do 2020 roku. Podobnie postąpiono przy uchwalaniu „Planu rozwoju lokalnego gminy”. W kolejnej z uchwał przyjęto też „Plan odnowy miejscowości Doruchów na lata 2010-2018”. Główną inwestycją, jaką dołączono do tego planu, będzie remont sceny widowiskowej w Doruchowie. Przedsięwzięcie ma kosztować 50 tys. zł, z czego blisko 35 tys. zł planuje się pozyskać z programu „Odnowa i rozwój wsi”, resztę pokryje gmina ze środków własnych. Uchwałę przyjęto jednoznacznie, a sołtys Adam Wychło podziękował radnym za umożliwienie dalszego rozwoju jej sołectwa.

SPÓR MIĘDZY KIEROWNIKIEM REFERATU A PANIĄ SOŁTYS

Podczas sesji wynikł spór między sołtyską Przytocznicy Małgorzatą Markiewicz a Stanisławem Smiatczem - kierownikiem Referatu Rolnictwa, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Pani sołtys podziękowała kierownikowi za nieprzybycie na zebranie wiejskie (mimo zaproszenia), zaś nawiązując do sprzedaży działki od przedszkola pytała, ile kosztowała mapka, geodezja i notariusz, bo też chciałaby taką działkę kupić.

Rzecz w tym, co ujawniła późniejsza dyskusja, że chodzi o niewielką wprawdzie działkę, będącą dojazdem do posesji, kupioną przez krewnego pana kierownika. - To dla pani jest temat dziwny, ale była pani u mnie, w szczegółach wszystko wyjaśniał mi - mówił kierownik Smiatcz. Ponadto odpiarając zarzut nieobecności na spotkaniu wiejskim, pan kierownik tłumaczył się wcześniej umówioną wizytą u lekarza.

- Nie wiem, czy ktoś z sali odłożyłby wcześniej umówioną wizytę u lekarza

po to tylko, żeby wziąć udział w zebraniu w Przytocznicy i - jak sobie wyobrażam - uczestniczyć w uroczystościach na linii Smiatcz - pani Markiewicz.

- Przed wszystkim pytałam, ile kosztowała mapka zrobiona do tej działki - pytała mnie o to mieszkanka, a ja nie umiem odpowiedzieć. I to moi mieszkańcy chcieli, aby pan uczestniczył w spotkaniu. Albo ja czegoś nie rozumiem, albo pan - odpowiedziała pani sołtys.

- Nie będę odpowiadać na te pytania, by nie został poświadczony o stronniczości. Może na nie odpowiedzieć jakiś skarbnik albo wójt - zakończył S. Smiatcz.

Głos w tej kwestii zabrała przewodnicząca J. Błęwska, przekonyując, że jeśli komuś można pomóc, to trzeba tak robić i gdyby nie chodziło tu o osobę pana Smiatcza, pewnie wszyscy uznaliby sprawę za niebudującą zastrzeżeń. Przewodnicząca stwierdziła, że każdemu, kto nie ma możliwości dojazdu, trzeba podobnie pomóc.

Właśnie mieszkańcy Przytocznicy wystosowali do władz gminy list, prosząc w nim o budowę ok. 200-metrowego chodnika, który na zakręcie ruchliwej drogi jest wg nich konieczny.

Jeszcze kilka innych spraw poruszono podczas sesji. Najbardziej chyba zadziałała na wyobraźnię „krajina wielkich jezior”, o której mówił radny Jaśkiewicz, mając na myśli wodę stojącą po każdej ulewie w centrum Doruchowa.

K. Juszczak

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy **HONOROWYMU DAWCOM KRWI** za wsparcie akcji oddawania krwi, która odbyła się **13 marca 2016 r.** w Grabowie nad Proszą.

Do udziału w akcji zgłosiło się **53** dawców, krew oddało **44**, co pozwoliło na zebranie **19 800 ml** krwi.

Akcja przebiegała bardzo sprawnie i w miłej atmosferze.

Mamy nadzieję, że postawa krwiodawców, którzy bezinteresownie oddają swoją krew, by ratować innych - chorych i cierpiących, znajdzie godnych naśladowców wśród całego społeczeństwa (nie tylko w naszej gminie).

Dziękujemy wszystkim za zyczliwość oraz za okazany pomoc i zrozumienie, a przede wszystkim za aktywne uczestnictwo w akcji.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu - Terenowy Oddział w Ostrzeszowie; Ochotnicza Straż Pożarna w Grabowie nad Proszą



BIURO OBSŁUGI KLIENTA

www.doradca.aviva.pl/anowak
ul. Powstańców Wlkp. 12, Ostrzeszów
tel. kom. 601 554 989

Oferujemy:

- Ubezpieczenia na życie
- Ubezpieczenia szpitalne
- Ubezpieczenia Następstw Nieszczęśliwych Wypadków
- Ubezpieczenia inwestycyjno-emerytalne
- Ubezpieczenie domów
- Ubezpieczenia podróże
- Fundusze Inwestycyjne
- Ubezpieczenia grupowe

WYNAJEM NAMIOTÓW IMPREZOWYCH z pełnym wyposażeniem



tel. 781 296 055
Łukasz Małolepszy
Ostrzeszów, ul. Warszawska 2

Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, GRILLE.
PROJEKTY, MONTAŻ, SPRZEDAŻ
602 460 571
www.kominki-tomek.pl

DJ Łukasz Małolepszy
Profesjonalne prowadzenie wszelkich imprez muzycznych, eventów
tel. 781 296 055

ZATRUDNIĘ HANDLOWCĘ, (OSOBĘ DO OFERTOWANIA) W BRANŻY BUDOWLANEJ.

Wymagania: **orientacja na wyniki, wysokie zdolności analityczne oraz umiejętności budowania długofalowych relacji biznesowych z klientami, wysokie umiejętności komunikacyjne i interpersonalne, kreatywność i elastyczność w kontaktach z klientami, prawo jazdy kat B.**

Opis stanowiska:

- Budowanie relacji i opieka nad kluczowymi klientami firmą,
- Nawijazwanie, utrzymywanie i rozwój kontaktów handlowych z klientami,
- Monitorowanie potrzeb klientów w zakresie oferowanych przez naszą firmę usług
- Sprzedaż produktów naszej firmy w oparciu o zbadane potrzeby klienta,
- Przygotowywanie i prezentacja ofert handlowych,
- Przygotowanie i negocjacje umów z klientami.

Oferujemy:

- elastyczne godziny pracy
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę (po okresie próbnym)
- możliwość szybkiego rozwoju zawodowego,
- atrakcyjne wynagrodzenie
- profesjonalne szkolenia handlowe.

Kontakt: termo-strop@wp.pl, tel. 603 842 573

Tynki tradycyjne cementowo-wapienne maszynowo

GŁADZIE GIPSOWE SZLIFOWANE PLANEXEM

BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW (profesjonalny kosztorys gratis)

OCIEPLANIE BUDYNKÓW

i inne usługi budowlane
Możliwość obejrzenia wykonanych zleceń

SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE!

tel. 663 056 464

Tekst płaćmy

PAN ZBIGNIEW RADZI

MODEST Z. SERAFINOWSKI

Trawnik jest zieloną oazą gwarantującą dobre samopoczucie, stanowi skrawek natury w naszym nowoczesnym stylu życia. Jedną czwartą łądu na kuli ziemskiej porośnięta jest trawą. Zapobiega ona erozji gleby, chroni przed unoszeniem się kurzu w powietrzu, tłumi hałas, reguluje temperaturę, oczyszcza powietrze.

Trawnik składa się ze skupiska niezliczonych pojedynczych źdźbeł trawy, które nie tylko wyglądają świeżo, ale poprawiają mikroklimat. Już około 300 m² powierzchni prawidłowo utrzymanego trawnika w okresie wzrostu jest w stanie każdego dnia dostarczyć tlenu w ilości odpowiadającej dziennemu zapotrzebowaniu 4-osobowej rodziny.

Jednym z pierwszych wiosennych zabiegów pielęgnacyjnych trawnika jest wertykulacja, czyli pionowe cięcie lub nacinanie trawnika i darni za pomocą specjalnych narzędzi, takich jak np. wydajne wertykulatory firmy VIKING. Trawnik jest przez to lepiej



napowietrzany i zabezpieczony przed filcowaniem oraz chwastami. Regularnie poddawany wertykulacji trawnik (raz lub dwa razy w roku) lepiej rośnie, jest zdrowszy i ładniej wygląda. Wertykulację wykonujemy wiosną, gdy podłoże przeschnie i nieco się ociepli (powyżej +10°C). Wertykulację można wykonywać również późnym latem, jednak nie należy robić tego tak intensywnie jak wiosną. Po zakończeniu wertykulacji warto przeprowadzić piaskowanie i nawożenie. Dosianie trawy niezbędne jest przy większych przerwach. Wertykulatory, które oferuje firma VIKING, to LB 540 (spalinowy) i LE 540 (elektryczny). Urządzenia te trwale usuwają mech, filc i chwasty oraz zapobiegają skutecznemu przewietrzeniu podłoża. Woda i substancje odżywcze łatwiej dostają się do korzeni; trawnik staje się ładniejszy i bardziej odporny na działanie niekorzystnych czynników.

Siedem oddalonych od siebie podwójnych noży wbijają się w glebę na głębokość kilku milimetrów. Głębokość wertykulacji można regulować w sześciu zakresach.

Duża wzmocniona osłona wyrzutu umożliwia wyrzucanie dużej ilości mchu i chwastów.

Model spalinowy wyposażony jest w silnik Ready-Start, pozwalający na łatwy rozruch urządzenia. Dzięki podwójnie ułożonym kołom, wertykulatory z łatwością poruszają się po trawniku.

Kosz na trawę o pojemności 50 litrów oferowany jest jako wyposażenie dodatkowe.

W przypadku pytań lub wątpliwości proszę o kontakt telefoniczny Przedzobów 31; tel. 62 731-94-58; 62 730-60-54 lub Ostrzeszów ul. Brzozowa; tel. 62 586 09 68

Spojrzyć na starą fotografię... (8)

- KONKURS

Za nami święta, było więc trochę czasu, by przejrzeć stare, rodzinne fotografie. Często dotyczą one najważniejszych w naszym życiu wydarzeń, np. ślubów. Jedną z takich ślubnych fotografii nadesłała nasza wierna korespondentka, pani Agnieszka Chowańska z Kraszewic.

Zdjęcie nieznanego fotografa przedstawia **ślub Heleny Olczak i Józefa Szlachty (z ok. 1940 r.)**. Pani Agnieszka zadawała sobie trud rozpoznania części weselników, jednak niektórych nie udało się „rozszyfrować”. Może ktoś z czytelników będzie w stanie uzupełnić ten zestaw gości? Na zdjęciu widzimy:



W pierwszym górnym rzędzie od lewej: Stanisław Szlachta, kobieta w białej bluzce i następny mężczyzna - niezidentyfikowani, czwarty od lewej - Józef (?) Adamus, następnie Franciszek Olczak (1898 - 1952) i Walenty Bierski.

W środkowym rzędzie od lewej: Katarzyna Olczak (po mężu Rzepecka) - siostra panny młodej, Antonina Gilakowska (babka po kądzieli radnego powiatowego Jana Puchaly), pani Adamusowa, Stanisława Olczak (1903 - 1985), żona Franciszka Olczaka, następnie żona Walentego Bierskiego oraz Zofia Nalepa (z domu Więckowska) i jej mąż Leon Nalepa (1896 - 1985) - długoletni nauczyciel w Kraszewicach.

W dolnym rzędzie: rodzice panny młodej - pani Olczakowa i Jan Olczak (brat Franciszka), państwo młodzi - Helena Olczak i Józef Szlachta, rodzice pana młodego - Stanisława Szlachta (1900 - 1980) i Antoni Szlachta (1880 - 1963) z córką Marianną (1935 - 2007) - po mężu Pyrgiel.



Zdjęcie zrobione w Podreńcu ok. 1940 roku, zaś informacje uzyskałam od Marii Pacyny z domu Olczak, córki Stanisławy i Franciszka, mieszkanki Kraszewic. Na fotografii jest jej brat Józio. Może z Państwa pomocą uda się uzupełnić tę listę? A może odezwie się do nas ktoś z dzieci będących na fotografii i powspomina tamto wesele? CZEKAMY.

Czekamy również na odpowiedź w naszym kolejnym konkursie, ogłoszonym przed dwoma tygodniami. Wbrew

pozornym pytaniem do najłatwiejszych nie należy. Dzięki zyczliwości strony internetowej „Dzieje Ostrzeszowa”, przypominamy tę konkursową fotografię, choć tym razem jest to inne ujęcie tego samego miejsca.

Nasze pytanie brzmi: JAKIE BUDYNKI ZNAJDUJĄ SIĘ NA PREZENTOWANYM ZDJĘCIU I CO JEST W TYM MIEJSCU OBECNIE?

Odpowiedzi, a także wspomnienia nawiązujące do tej starej fotografii prosimy przysłać na adres:
ul. św. Mikołaja 16; 63-500 Ostrzeszów. Czekamy też na korespondencję e-mailową (poczta@czasostrzeszowski.pl), najlepiej z dopiskiem „STARA FOTOGRAFIA”.

red.

Jak rozpoznać alergię?

13 marca br. w sali kinoteatru OCK dr Ewa Duczmal dała wykład dla słuchaczy UTW i mieszkańców Ostrzeszowa nt. „Jak rozpoznać w sobie alergię?” Często swędzi nas skóra, pieką oczy czy męczy pokrzywka. To może być alergja, czyli atopowe zapalenie skóry. Może to być też pseudoalergia, która daje podobne objawy i obrzęki. Dzieje się tak dlatego, że do naszego organizmu dostarczana jest histamina w pokarmie, np. w kwaszonej kapuście, zółtym serze czy dojrzałym bananach. Na odczyn pseudoalergicznego działa też wszechobecny glutaminian sodu czy tzw. kofaktory - leki powodujące inne oddziaływanie na organizm.

Objawów atopii nie powinniśmy próbować leczyć sami, należy pójść do lekarza specjalisty, który zleci nam zrobienie testów na obecność przeciwciała IgE, mogą to być testy skórne, punktowe lub z krwi. Dowiedzieliśmy się o reakcji anafilaktycznej, która jest bardzo groźna, oraz o tym, że egzema to także rodzaj alergii, bardzo trudnej do leczenia. Najwięksi uczulacze wśród drzew to brzoza, olcha i leszczyna. Uczulają też trawy i żyto oraz chwasty, bylica, a także pleśnie. Kurz domowy czy nasz pupil - kot to też alergeny. Uczula nas również nikiel (zamiast niklu stosujemy tytan) czy substancje zapachowe.



Badania pokazują, że ok 40% Polaków ma przeciwciała IgE. Pani dr Ewa Duczmal przeprowadziła nas m.in. przez „testy krzyżowe”, przez „marsz alergiczny”, przez „okno immunologiczne”. Wykład był bardzo interesujący. Idzie wiosna i pyłki zaczną męczyć nasze nosy, skórę i oczy, ale już wiemy, na co i kiedy uważać, za co bardzo DZIĘKUJEMY.

Teresa Wojtasik

WYNIKI KONKURSU „STROJNE JAJO”

W konkursie „Stroik wielkanocny”

kat. 7 - 9 lat:

1. Tobiasz Gomółka - Publiczna SP w Torzeńcu
2. Alicja Błażejewska - SP w Kobylej Górze
3. Filip Talaga - SP w Niedźwiedziu wyróżnienia: Hubert Fabisz - SP w Biskupicach Zab. Klasa II SP w Szklarcze Przyg.

kat. 10 - 13 lat:

1. Kacper Mazur - SP w Niedźwiedziu
2. Wiktoria Krawczyk - SP w Doruchowie
3. Jakub Rospek - SP w Szklarcze Przyg. wyróżnienia: Julia Gąsiorek, Samanta Zajac - obie SP w Potańcu Wiktoria Grzesiek, Julita Fabrowska - obie SP w Szklarcze Przyg. Marta Gorzelańczyk - SP w Kobylej Górze

kat. 14 - 16 lat:

1. Weronika Łachajczyk - Gimn. w Doruchowie
2. Piotr Tomalik - Gimn. w Doruchowie

3. Ewa Kozłowska - Gimn. nr 2 w Ostrzeszowie

W konkursie „Palma wielkanocna”

kat. 7 - 9 lat:

1. Patrycja Michniewska - SP w Bobrownikach
2. Kinga Kłokowska - SP w Wielowsi Klasztornej
3. Nadia Gryglewska - SP w Mikstacie wyróżnienia: Mateusz Małolepszy - SP w Wielowsi Klasztornej

kat. 10 - 13 lat:

1. Andrzej Tyrka - SP w Niedźwiedziu
2. Kółko plastyczne ze SP w Szklarcze Przyg.

kat. 14 - 16 lat:

1. Alicja Cicharska - Gimn. w Siedlikowie

W konkursie „Pisanka wielkanocna”

kat. 7 - 9 lat:

1. Bartosz Strzelec - SP w Wielowsi

SPOTKANIE ABSOLWENTÓW SP Z BISKUPIC ZABARYCZNYCH

Witam serdecznie - zapraszam wszystkich absolwentów Szkoły Podstawowej w Biskupicach Zabarycznych (od roku 1982) na spotkanie po latach w sali OSP w Biskupicach Zabarycznych, 11 czerwca 2016 r., o godzinie 15.00.

Koszt: 60 zł - w tym obiad, kawa, wspólne zdjęcia (napoje we własnym zakresie).

Wpłata na konto 37 1090 1160 0000 0001 3234 0313 BZWBK Ostrów Wlkp. z dopisaniem imienia i nazwiska będzie potwierdzeniem Państwa przybycia. **Kontakt - Jolanta Wronka-Grzesiak, t. 693 169 978** **Małgorzata Jończyk-Lawędowska, t. 691 501 255**

KINO PIAST cyfrowe 3D OSTRZESZÓW

7 rzeczy, których nie wiecie o facetach

Polska, komedia, 110 minut.
Wtorek - 29 III, godz. 17.00
Czwartek - 31 III, godz. 19.30

Newinne

Belgia, Francja, Polska, dramat, 115 minut.
Wtorek - 29 III, godz. 19.15
Środa - 30 III, godz. 17.15
Czwartek - 31 III, godz. 17.15

Planeta Singli

Polska, komedia romantyczna, 136 minut.
Środa - 30 III, godz. 19.00

Historia Roja

Polska, wojenny, 140 minut.

Środa - 6 IV, godz. 17.00

Czwartek - 7 IV, godz. 17.00

Batman v Superman: Świt sprawiedliwości 3D

USA, sci-fi, akcja, 151 minut.

Piątek - 1 IV, godz. 17.00 (dubbing) i 19.45 (napisy)

Sobota - 2 IV, godz. 17.00 (dubbing) i 19.45 (napisy)

Niedziela - 3 IV, godz. 16.30 (dubbing) i 19.15 (napisy)

Wtorek - 5 IV, godz. 17.00 (dubbing) i 19.45 (napisy)

Środa - 6 IV, godz. 19.30 (dubbing)

Czwartek - 7 IV, godz. 19.30 (napisy)

Bilety: ulg. 13zł (3D - 18zł), norm. 16zł (3D - 20zł); wtorek - 12zł (3D - 16zł)

Repertuar kina: www.ock.ostrzeszow.pl
Zakup biletów on-line - www.bilety24.pl

Pub HOTEL KSIĘGIENIA „Kliff” KONCERT z okazji 10-lecia Klifu

Kajetan Drozd 01.04.2016 godz. 20.00 wstęp wolny

02.04. zapraszamy na KARAOKE

Strażacka grupa teatralna, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Doruchowie zaprasza na sztukę Romana Brandstaettera „DZIEŃ GNIEWU”.

Wstęp wolny (od 13 lat)

PREMIERA:

3 kwietnia, godz. 18.00 - GOK w Doruchowie.

10 kwietnia, godz. 18.00 - Dom Ludowy w Godzietowach

24 kwietnia, godz. 18.00 - Dom Strażaka w Mikorzynie

Obsada: Sebastian Stempin, Patryk Moś, Piotr Cieśla, Adam Pawlik, Katarzyna Piasecka, Karol Pawlik, Daniel Janicki, Dawid Morawiec, Rafał Zieliński, Krzysztof Moś, Hubert Dymarski, Ireneusz Jakubiak.

IV ROZPOCZĘCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO W MIKSTACIE U ŚW. ROCHA 3 kwietnia 2016r.



Zapraszamy motocyklistów, motorowerystów i rowerzystów, a także wszystkich mieszkańców. Dla pierwszych 200 kierowców jednośladow darmowy poczęstunek.

PROGRAM

16.00 - Msza święta motocyklowa - sanktuarium św. Rocha w Mikstacie
16.45 - Poświęcenie motocykli i innych jednośladow na parking przy kościele

17.00 - Parada ulicami Mikstatu

17.30 - Koncert zespołu CASHflow country&rock'n'roll (I część)

18.00 - Konkurs dla użytkowników jednośladow, z nagrodami

18.30 - Koncert zespołu CASHflow country&rock'n'roll (II część)

19.00 - Konkurs dla użytkowników jednośladow, z nagrodami

20.00 - Zakończenie imprezy

Organizatorem imprezy jest Miejsko-Gminny Ośrodek w Mikstacie oraz parafia rzymskokatolicka w Mikstacie.

Kontakt: Artur Witkowski, t. 600 352 661, Jarosław Krawczyk, t. 792 017 545, Tomasz Pacyna, t. 600 408 138.

Sponsorzy: Bartek Motocykle (Ostrów Wlkp., ul. Grabowska 19) i inni motocyklisty



Szanowni Państwo KABARET MŁODYCH PANÓW

wraz
z AGENCJĄ ARTYSTYCZNĄ „JOANNA”
serdecznie zapraszają Państwa na swój nowy program.
Występ odbędzie się **15 kwietnia 2016 r. o godz. 20.30.**
Hala sportowa, ul. Przemysłowa 1A
w GRABOWIE NAD PROSNĄ

Program „10/10, czyli urodziny!” to porcja wykwintnych skeczy, przygotowanych na bazie najświeższych spostrzeżeń, ze szeptą ironii. Z pewnością wszystkie dania zadowolą nawet najbardziej wymagające podniebienia. W kabaretowej kuchni wykorzystane zostaną tylko naturalne produkty, bez konserwantów. W menu nie przewidziano odgrzewanych kotletów! Pikanterii potrawom doda świeżo mielony żart, a nie taki z dowcipnej torebki... Widzowie, że śmiechu będą ugotowani. Idealnie - al dente! Czas trwania programu to około 100 minut.

Cena biletu to: 60 zł

Indywidualnie bilety można nabyć w Gminnej Bibliotece Publicznej przy ul. Kaliskiej 22; tel. (62) 730-53-46, w hali sportowej przy ul. Przemysłowej 1A; tel. 790-315-371 w Grabowie nad Prosną lub na stronie internetowej www.biletynakabarety.pl.

Zamówienia zbiorowe na bilety przyjmujemy pod numerem tel. (41) 361-80-47.

Bilety wraz z fakturą dostarczamy na miejsce pod wskazany adres, płatność z faktury do uzgodnienia.

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!!!!



UWAGA KONKURS!

WYGRAJ BILETY NA WYSTĘP
KABARETU MŁODYCH PANÓW

Jeśli jesteś sympatykiem KABARETU MŁODYCH PANÓW i chcesz ich okłaskiwać podczas występu w Grabowie nad Prosną, weź udział w

naszym konkursie, a możesz wygrać darmowy bilet.

W czterech kolejnych numerach „Czasu Ostrzeszowskiego” zamieściliśmy kolejno małe zdjęcia każdego z członków kabaretu. Osoba, która zbiera wszystkie fotki artystów i przyklei je na kartkę pocztową lub widokówkę, a także napisze, którego z członków kabaretu przedstawia dana fotografia - weźmie udział w losowaniu jednego z pięciu biletów na występ grupy w Grabowie. Kartki prosimy dostarczyć do redakcji do 1 kwietnia (do godziny 16.00). Nazwiska szczęśliwców podamy w następnym numerze.

Zapraszamy do wspólnej zabawy!

red.

Ha, ha, ha! Hi, hi, hi! He, he, he! Czyli śmiech to zdrowie

Pewien chłopiec cierpił na dziwłą przypadłość. Gdy wracał do domu, szedł do garażu, otwierał bak samochodu ojca i wdychał opary benzyny. Wchodził do garażu także w nocy, przed wyjściem do szkoły itd. Mimo kar rodziców, leczenia u lekarza rodzinnego, nawet modlitw w kościele, ciągle powtarzał tę czynność. Gdy mu tego zakazywano, czuł się nieszczyśliwy. W końcu rodzice zabrali go do terapeuty. W gabinecie przedstawili problem w całej jego powadze, podczas gdy chłopiec słuchał ich ze spuszczoną głową. Terapeuta wysłuchał historii, a potem zwrócił się bezpośrednio do chłopca: „No tak, więc wchąszasz benzynę w garażu swojego ojca? Ciekawe. Co ty sobie wyobrażasz, że jesteś samochodem?” Chłopiec zaczął się niepowstrzymanie śmiać. Ten śmiech stał się pierwszym kroczkiem ku wyzdrowieniu. Po kilku spotkaniach uczucie przymusu wchąchania benzyny znikło.

Śmiech to zdrowie

Śmiech rozładowuje nasz stres i napięcie (jest „czynnikiem antystresowym”). Pozwala pozbyć się nadmiaru adrenaliny, wpływa na pracę mózgu, dotlenia organizm i wentyluje płuca. Jest przyjemny. Poprzez śmiech dajemy upust napięciom psychicznym. Na przykład chłopiec w powyższym przykładzie

usłyszał od terapeuty coś, czego w ogóle się nie spodziewał. Śmiech pozwolił mu odreagować poczucie winy, które przeżywał, słuchając rodziców.

Śmiech do sera

Od naszej osobowości i dojrzałości emocjonalnej zależy, co nas będzie śmieszyć. Ludzie którzy w naszej kulturze są najbardziej dojrzały (tak zwane osoby samorealizujące się), umieją śmiać się z siebie i posiadają specyficzne poczucie humoru: jest to humor niezłośliwy, raczej żart, który wzbudza uśmiech. Taki jest jeden z żartów Alberta Einsteina: „Księżyc jest o wiele ważniejszy niż Słońce, bo Słońce świeci wtedy, gdy i tak jest jasno, a Księżyc świeci wtedy, gdy jest ciemno.”

Jednak najczęściej dowcipy zawierają elementy agresji, seksualności, wstydu, homoseksualizmu itd. Dzieje się tak, bowiem kawał może być wyrazem ukrytych skłonności naszej osobowości. Poprzez poczucie humoru wyładowujemy „zakazane pragnienia”. A jeśli nasze „złe” popędy i pragnienia potrafimy przetworzyć na coś śmiesznego, to stają się one łatwiejsze do zniesienia i mniej szkodliwe dla innych. Poprzez dowcipy rozładowujemy także nasze lęki. Dlatego pojawiają się okresowo mody na kawały dotyczące ter-

oryzmu, śmierci, kataklizmów, a kiedy indziej znowu blondynek czy polityków.

Śmiechowy portret

W tym, jak się śmiejemy, odzwierciedlają się cechy naszego charakteru. Możemy się śmiać szczerze, złośliwie, sztucznie. Śmiejemy się przedrzeźniając kogoś lub lekceważąco. Co można poznać po sposobie śmiania się?

Śmiech HA HA HA, to śmiech najzdrowszy, najbardziej pierwotny. Sygnalizuje radość i dobre samopoczucie. Ten śmiech jest zwykle zaraźliwy. Tak się śmieją ludzie odważni. Ten śmiech najlepiej rozładowuje napięcie, stres i likwiduje „hormony walki”.

Jeśli śmiejemy się HI HI HI, może to oznaczać ukrytą radość. Tak się śmiejemy wtedy, gdy chcemy ukryć radość z czyjejś porażki lub szkody. Czasem ten śmiech przybiera formę tłumioną i powstaje odgłos typu CH CH CH.

HE HE HE pojawia się wtedy, gdy nie rozumiemy czegoś (np. dowcipu), także wtedy, gdy cieszymy się z czyjejś szkody bez poczucia wstydu. To śmiech szatański, demoniczny, wiąże się z wyśmiewaniem, pogardą lub rzucaniem wyzwania i prowokowaniem do konfrontacji. Czasem śmiejemy się tak wtedy, gdy brak nam odwagi po prostu szczerze się roześmiać.

dr Marcin Florkowski - psycholog

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY • GARAZE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Nasze poczucie humoru

Rozm. A. Pisula
fot. Ł. Ławicka



Henryk Biewald
pracownik firmy Akme

Myślę, że mam poczucie humoru, dowcipów jednak opowiadać nie lubię, wołę, gdy ktoś to robi. Na pewno łatwiej żartować z kogoś niż z siebie, ale są różne sytuacje, czasami trzeba umieć zażartować także z siebie. Polacy lubią się pośmiać, jesteśmy dość „rozrywkowi”, ale jak trzeba, potrafimy też być poważni. Ulubiony temat dowcipów to oczywiście polityka.

Prima aprilis to fajny zwyczaj, ja jednak nie robię już nikomu żartów. Mi nieraz ktoś wykręcił jakiś numer, kiedyś np. w zakładzie ktoś mnie wysłał do biura, że niby mam iść coś podpisać, oczywiście w bierze zdziwieni - co ja tu robię - wtedy się zorientowałem, że to prima aprilis.

Zycie jest, jakie jest, lepiej brać je trochę na dystans, z humorem, bo i tak nic nie zmienimy.



Weronika Chowańska
uczenica ZS nr 1

Ludzie lubią się śmiać i spędzać miło czas w fajnym towarzystwie. A właśnie ze znajomymi jest zawsze najzabawniej. Gdy człowiek się śmieje, życie jest od razu przyjemniejsze. Lubię się też pośmiać sama z siebie, można wtedy rozweselić innych. Chętnie opowiadam znajomym śmieszne sytuacje, które mi się przytrafiły, nie mam z tym problemu. Dowcipów jednak już nie opowiadam tak chętnie, wołę posłuchać innych. Tematy żartów bywają przeróżne, lubię dowcipy np. o lekarzach, nauczycielach.

Prima aprilis to fajna sprawa, niektórzy jednak przesadzają z kawałami. Taki lekki, przyjemny żart, który nikomu nie robi krzywdy, jest jak najbardziej na miejscu, taki, który może sprawić komuś przykrość, jest już nie w porządku. Ja przeważnie nabieram rodziców mówiąc, że zrobiłam coś inaczej, niż mi kazali. Mnie też bardzo często na coś nabiera - bardzo się boję pająków, a mama kiedyś powiedziała mi, że mam pająka na plecach, bardzo się wtedy przestraszyłam.



Ewelina Urban
z córeczką Wiktoria
zajmuje się dzieckiem

Moja córeczka uwielbia się śmiać, powód nie musi być wcale duży, wystarczy drobniak. To taki mój śmieśzek, a śmiech dziecka jest bardzo zaraźliwy. Ja też lubię się pośmiać, wiele jednak zależy od sytuacji i od towarzystwa - w miłym towarzystwie czas płynie przyjemniej i łatwiej o żarty, można coś sobie powspominać, jakieś zabawne sytuacje z przeszłości.

Dowcipów nie umiem opowiadać, wołę słuchać, czasami też przeczytam coś fajnego - takie rzeczy jednak łatwo ulać w pamięć. Bardzo lubię słuchać, gdy mój partner opowiada dowcipy, czasami są to bardzo zabawne historie...

Łatwiej żartować z kogoś niż z siebie - bywa, że dana sytuacja jest śmieszna dla postronnych osób, a dla tego, kogo dotyczy, niekoniecznie. Prima aprilis - dzień wcześniej się o tym pamięta, rano jednak, gdy człowiek jest zaspany, łatwo dać się nabrać. Mnie zawsze nabierał mój tata, mówił np. że po podwórzu chodzi bocian - wiele razy dałam się nabrać.



Grażyna Kajzer
gospodyni domowa

Polacy są pogodni, weseli, lubią sobie pożartować. Ulubione tematy dowcipów to polityka, blondynki, teściowe, tematów do kawałów nie brakuje. Ja też mam poczucie humoru, choć takie bardziej powściągliwe. Według mnie nie każda sytuacja nadaje się do żartów, a są tacy, co w każdej chwili odnajdują coś zabawnego.

Mój mąż mówi, że powinniśmy się więcej śmiać. Owszem, czasami można się pośmiać nawet z siebie - gdy człowiek coś zrobi nie tak i potem to przemyśli, to z czasem przychodzi taka myśl, że to było zabawne.

W prima aprilis mam akurat imię niy, więc ten dzień zawsze jest mi miły. Nieraz ktoś mnie nabrał, najczęściej robią to wnuki, raz np. wnuk powiedział mi, że przyszła sąsiadka i czegoś pilnie potrzebuje, ja biegnę do drzwi, a tam wiadomo... Ja zawsze też, zwłaszcza z rana, staram się kogoś nabrać, czy to męża, czy dzieciaki. Potem jednak, gdy tych żartów jest już za dużo, zaczyna mnie to drażnić.



Norbert Tomaszewski
monter konstrukcji aluminiowych

Jako naród mamy bardzo duże poczucie humoru, na pewno nie jesteśmy ponurakami, zresztą ja też lubię się śmiać. Zwłaszcza w miłym towarzystwie, podczas imprez, gdy jeszcze dodatkkiem jest alkohol, to nie brakuje nam zabawnych tekstów i dowcipów. Ulubiony temat żartów to chyba teściowa, ale i blondynki są na topie. Ja wołę słuchać kawałów, za opowiadanie się nawet nie zabieram.

Prima aprilis to bardzo miły zwyczaj, zawsze tego dnia staram się kogoś nabrać. Pomysły mam różne, ale wynikają one raczej z tego, co się akurat dzieje, wymyślłam je na bieżąco, spontanicznie, nie przygotowuję się jakoś specjalnie do tego dnia. Zawsze staram się pamiętać, że jest akurat 1 kwietnia i ktoś może mi zrobić dowcip. Czasami jednak daję się nabrać.

Drytacje

Wampiry na dzień wiosny? Chodziło o dobrą zabawę!

21 marca to pierwszy dzień wiosny i Dzień Wagrowicza. W szkołach oprócz lekcji organizowane są dodatkowe, atrakcyjne dla uczniów, zajęcia. Dawniej tego dnia w szkole zostawała tylko garstka młodzieży - pozostali skrzykiwali się z przyjaciółmi i organizowali „wagary” według własnych upodobań. Z pewnością wielu z nas pamięta czasy, gdy na kilka dni przed pierwszym dniem wiosny nauczyciele ostrzegali przed konsekwencjami opuszczenia zajęć lekcyjnych, przypominając o podstawowych obowiązkach ucznia. Ci bardziej surowi karali niestornych uczniów kartkówkami lub odpytywaniem przy tablicy, a mniej zasadniczy nauczyciele po prostu przymykali oko.

Obecnie młodzież Dzień Wagrowicza spędza najczęściej w szkolnych ławkach.

W Gimnazjum w Grabowie również zadbano o to, aby zapewnić tego dnia młodzieży jak najwięcej radości i zabawy. Uczniowie jednej z klas przyszli do szkoły przebrani za... wampiry. Pomysł ten nie spodobał się niektórym z matek.

- *Przysnam, że jestem trochę zniesmaczona* - powiedziała nam mieszkanka Grabowa. - *Czy szkoła nie mogła wymyślić czegoś bardziej oryginalnego?*

Dzień Wiosny powinien raczej kojarzyć się z czymś radosnym, kolorowym, a nie z wampirami. Zorganizowanie stroju wymagało dużo czasu i poświęcenia. Był problem, aby zdobyć kły wampira, trzeba było też pomalować jakoś te dzieciaki. Jestem tym oburzona - powiedziała kobieta.

Jak się dowiedzieliśmy, 21 marca w grabowskim gimnazjum zostały zorganizowane tzw. wiosenne potyczki. Każda z klas miała za zadanie wymyślić strój lub postać, za którą przebiorą się tego dnia uczniowie. Jedni przebrali się za kowbojów, inni za smerty, a jeszcze inni właśnie za wampiry. To uczniowie sami mieli zdecydować, za kogo chcą się przebrać. Nikt nie narzucił im swojego zdania.

- *Chodziło głównie o dobrą zabawę i o to, aby tego dnia dzieci nie uciekły ze szkoły* - powiedziała sekretarka gimnazjum.

Dzień wiosny w Grabowie można zaliczyć do udanych - od samego rana ciekawie prowadzona była właśnie przez uczniów, a potyczki wiosenne, w których prócz konkursów była możliwość udziału w teledysku, dostarczyła wszystkim wiele uśmiechu i radości.

A. Ł.

ŚREDNIOWIECZE DA SIĘ LUBIĆ

„Średniowiecze da się lubić!” - to tytuł kolejnego projektu realizowanego przez Ostrzeszowskie Centrum Kultury, który otrzymał zewnętrzne dofinansowanie. Tym razem udało nam się zdobyć 39.000 zł (netto)! Wartość całego projektu to 88.000 zł. W ubiegłym roku wykonaliśmy nowe oświetlenie w wieży baszty, a ściany zostały poddane pracom konserwatorskim. Całość kosztowała prawie 120 tys. zł netto.



Zespół ekspertów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego bardzo wysoko ocenił projekt OCK - „Średniowiecze da się lubić!” Na ponad 500 zgłoszonych projektów w konkursie „Infrastruktura domów kultury”, OCK zajęło 5. miejsce.

Projekt polega na zaadaptowaniu średniowiecznej baszty na cele edukacji i animacji kulturalnej. Każde piętro wieży będzie przypisane innej tematyce. Prezentowane będą m.in.: sala tortur, sala rycerska, skrytorio, sala początków Ostrzeszowa, Ostrzeszów wczoraj i dziś. W prezentacji wykorzystane zostaną techniki multimedialne, które, połączone z tematyką średniowiecznego życia i zwyczajów, będą w barwny i atrakcyjny sposób zachęcać do poznawania naszej historii.

Przygotowane zostaną realizacje dźwiękowe i filmowe, przedstawiające m.in. zdobywanie kazimierzowskiego

zamku, ostrzeszowskie legendy, historię zamku, Ostrzeszów wczoraj i dziś.

Sprzęt Oculus Rift umożliwi wirtualną wycieczkę 3D po Ostrzeszowie, wirtualny lot nad miastem, zwiedzanie ciekawych miejsc, wejście np. do podziemi klasztoru, muzeum czy wieży ciśnień. Realizacja projektu będzie się odbywać od czerwca do sierpnia br.

Zrobiliśmy już próby z historycznymi planszami z oświetleniem LED. Światło we wnętrzu wieży to najważniejszy element naszej wystawy.

O szczegółach dotyczących realizacji projektu będziemy informować na bieżąco.

Artur Derewiecki
dyrektor
Ostrzeszowskiego Centrum Kultury



JA + MISTRZOWSKIE LTE

TESTUJ LTE ZA 9 ZŁ PRZEZ 7 DNI

plus

HUAWEI E5573

plus

Możliwość testowania dotyczy wybranych ofert. Szczegóły w Regulaminie „Ja + POWER LTE 2.0 z mobilem lub routerem na 24 raty” oraz w regulaminie programu „smartDO” - Telewizja, Internet, Telefon” na www.plus.pl

OSTRZESZÓW | Rynek 11

TANIO

Cegła ceramiczna gr. 25 P+W
10.7 szt/m²

CENA: 2.67ZŁ + VAT/SZT
PRZY CAŁYCH TRANSPORTACH

ul. Kościuszki 32, Ostrzeszów
tel. 62 732-01-75, kom. 515 165 032
www.drobud-ostreszow.pl, e-mail: drobud@vp.pl

MATERIAŁY
DroBud
BUDOWLANE

• SZEROKI WYBÓR KWIATÓW RABATOWYCH:
| petunia, szafwia, aksamitka, begonia i wiele innych

• BRATKI, SURFINIE, PELARGONIE

GOSPODARSTWO OGRODNICZE Lidia Kempa
Myje 21A, 63-500 Ostrzeszów

Bogaty wybór drzwi
wewnętrznych i zewnętrznych

Różne kolory i rozmiary!

Pomiar GRATIS!

FACHOWIEC
Myje 22b (koło Ostrzeszowa)
62 732 00 89



Zapraszamy codziennie

Poniedziałek - Piątek 08:00 - 17:00
Sobota 08:00 - 13:00

Major Group Lider Regionalnego Rynku Ochrony oraz Zabezpieczeń Technicznych

Po podpisaniu umowy na ochronę obiektu
- SYSTEMY ALARMOWE

OD 1ZŁ



Oferujemy również zestaw monitoringu - 4 kamery + rejestrator oraz okablowanie już od 550zł

Major Group

Ostrzeszów, ul. Sienkiewicza 2,
tel. 531 009 042; 509 113 780, e-mail: majorostrzeszow@wp.pl



Wybieramy zdjęcie - wyślij SMS-a ZABAWA Z NAGRODAMI

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, wybieramy najładniejsze zdjęcie dziewczyny z naszej okolicy. Czy któraś fotografia podobała się Państwu szczególnie? Która, w Państwa ocenie, zasługuje na miano najładniejszej w roku 2015? Teraz jest okazja, by o tym zdecydować. Do 7 kwietnia br. przyjmujemy głosy - sms-y na najładniejszą fotografię. Każdy może wysłać

dowolną ilość sms-ów. Tak jak w roku ubiegłym wśród osób biorących udział w konkursie, dwie, które wysłały najwięcej sms-ów, nagrodzimy. Będą również nagrody dla innych uczestników konkursu oraz dla dziewcząt ze zdjęć laureatów. W chwili oddania gazety do druku największym uznaniem Państwa cieszyć się zdjęcia nr. 33, 32 i 14. Zapraszamy do zabawy.

Wyślij SMS na numer 71100 o treści: **czas.numer.zdjęcia, np. czas.1 Koszt - 1 zł netto (1,23 zł z VAT)** Zdjęcia można również zobaczyć na naszej stronie internetowej www.czasostrzeszowski.pl/plebiscyt.pdf



DOBRAWĄ NIE ZOSTAŁA, LECZ NIE ŻAŁUJE

Niestety, nie udało się młodej ostrzeszowiance Martynie Bacik zostawić tę jedyną Dobrawą, która w tej właśnie roli - żony Mieszka I - wystąpi w uroczystościach, jakie odbędą się w Gnieźnie pod koniec lipca. Martyna była w gronie pięciu finalistek zdecydowanie, najmłodszą kandydatką, mimo to spisała się znakomicie. Wprawdzie jury nie ujawniło ostatecznej punktacji, lecz według nieoficjalnych informacji ostrzeszowianka zajęła drugie miejsce.

- Swoją rolę traktowałam jako przygodę i zabawę - mówi. - Będąc tam nauczyłam się wiele rzeczy, które wpłyną na mój rozwój. Cieszę się, że mogłam w tym konkursie wystąpić.

Komisja konkursowa złożona ze specjalistów w dziedzinach danych konkurencji - tzw. Mistrzów, przyznała kandydatom punkty od 1 do 10, a zwyciężającą osobą, która zdobyła najwięcej punktów w swojej kategorii. Najlepszymi okazali się - Urszula Tomczyk (Dobrawa) i Dawid Mieczkowski (Mieszko I). Zwycięzcy castingu wystąpili w widowisku historycznym „Chrzest Polski”, które odbędzie się podczas dwudniowego festiwalu kultury słowiańskiej - KORONACJA KRÓLEWSKA - w dniach 30 i 31 lipca 2016 r. w Gnieźnie. W widowisku udział wezmą też pozostali uczestnicy finałowej rywalizacji, z tym że już w innych rolach.

Finałowa rozgrywka rozpoczęła się w piątek, 18 marca, w Gnieźnie. Podczas powitalnej kolacji nastąpiła prezentacja uczestników, a zaraz potem pierwsza konkurencja - test historyczny. Na każde z pytań trzeba było odpowiedzieć „tak” lub „nie”. Przysze Dobrawy wykazały się dobrą wiedzą historyczną. Kandydatki na Mieszko mieli trochę więcej problemów.

Nazajutrz zasnadczona część zmagania miało to spisać się znakomicie. Wprawdzie jury nie ujawniło ostatecznej punktacji, lecz według nieoficjalnych informacji ostrzeszowianka zajęła drugie miejsce.

Najpierw musiał wykonać się praktycznymi zdolnościami, jak pieczenie wianków i zamiatanie, a dokładniej - wloczenie miotłą jabłka do kosza. Trzeba było też z kłosów wyluskać ziarenka, pozbiierać ziarna fasoli i soczewicy z podłogi. Zbierali wszystkie jednocześnie, która zebrała najwięcej i oddzieliła je od drugich - była zwyciężczynią konkurencji. Przysza księżna powinna także wykazać się umiejętnością szycia - tak przynajmniej uznali organizatorzy, wymyślając kolejne konkursy - pierwszy z nich to uszycie sakwy. Szczelność sakwy sprawdzano poprzez wysypanie don soli - jeśli nawet ziarenko nie wydukało się przez szwy, szyciorka otrzymywała maksymalną liczbę punktów. Dziewczyny musiały również z materiału workowego uszyć... gacie. Tu raczej szczelności nie sprawdzano. Ale to wszystko małe piwo wobec napisania trzywierszowej pieśni średnio-wiecznej, a potem zaśpiewania jej na melodię „Oj, chmielu, chmielu”. To, że Martyna potrafi śpiewać, wiemy nie od dziś, ale świetnie też poradziła sobie

ze stworzeniem poetyckiego tekstu w klimacie średnio-wiecznej, którego ostatnia zwrotka brzmi:

„Rycerz młody wracaj na gody, przyrządź jadło, piwo i miód. - Mój woju, mój wybrany strzeż wiernie polskich granic. Mój okocharny”

Za taki utwór, na dodatek pięknie zaśpiewany, jury musiało jej przyznać maksymalną liczbę punktów.

Sesja zdjęciowa u Waldemara Stube - miejscowego fotografa, to kolejne zadanie, zaś ostatnim była scenka aktorska. Oba te konkursy każda z Dobraw odbywała wspólnie z kandydatem na Mieszka. Naszej ostrzeszowskiej Dobrawie przypadł Dawid Mieczkowski. Oboje spisali się znakomicie, a w przypadku o. Dawida konkurencja też zdecydowała o jego zwycięstwie w rywalizacji. Stąd też jego podziękowania pod adresem Martyny za jej wielki wysiłek udziału w tym sukcesie. Ostrzeszowiance nie udało się wygrać, choć w niemal wszystkich konkursach zbierała maksymalną punktację. Dobrawą została torunianka Urszula Tomczyk.

Jednakże miasto Gniezno - organizatorzy konkursu - stanęło na wysokości zadania - na lipcowe uroczystości zaproszono wszystkich dziesięciu finalistów, którzy wystąpią w jubileuszowych juwenalich. Martyna też w nich weźmie udział, być może w innej roli, ale i tak pozostanie naszą ostrzeszowską Dobrawą.



K. Juszczyk

SZAMPAŃSKO W BISKUPICACH

Jak co roku w Biskupicach Zabarycznych sołtys Tomasz Skoczylas wraz z Radą Solecką zorganizowali i zaprosili wszystkie panie na Święto Kobiet. Tym razem spotkał się 5 marca. Panowie przywitani każdą z pań różną i lampką szampa. Sołtys złożył piękne życzenia. Przybyło ponad 100 pań. Czas urozmaicała miejscowa orkiestra „Swój” wraz z solistką Dagmarą, żoną sołtysa, zespół „Doruchowanie” oraz młodzież, która dała pokaz tańca hiphopowego. Przygotowano smaczną kolację, kawę, ciasto i zakąski. Dzień Kobiet to wspaniała okazja do spotkania się i miłego spędzenia czasu.

Korzystając z okazji, pragniemy podziękować naszemu Sołtysowi i Radzie Soleckiej za tak pięknie zorganizowany wieczór.



DZIEŃ KOBIEŃ W KUŹNICY BOBROWSKIEJ

Dzień Kobiet odbył się u nas 12 marca w Sołtysówce. Nasze świętowanie zaczęliśmy nastrojowo - przy świecach, bo z powodu przeciążenia nastąpiła nieoczekiwana przerwa w dostawie prądu. Ale uprzejmy pan sąsiad przyszedł z pomocą i po chwili zasilanie zostało przywrócone, a my mogłyśmy zacząć świętowanie w jasności. W przesympatycznej atmosferze, przy suto zastawionym stole spędziliśmy miło czas. Było pięknie i wiosennie, a nasze pogaduszki przy kawie w kobiecym gronie przeciągnęły się aż do godziny 0:30. Każda z 19 przybyłych na spotkanie pań otrzymała kwiatek i ręcznik wykonany upominek.

Serdusznie dziękuję wszystkim Paniom, które brały udział w tym spotkaniu; bardzo się cieszę, że tak licznie przybyły. Było bardzo fajnie! Jestem niezwykle zadowolona, że mam takie fantastyczne kobiety na wsi.



sołtyska
Mirosława Piasecka-Tworek
Więcej zdjęć jest na sołeckim facebooku oraz na <http://solectwo-kuznicaobobrowska.blox.pl/html>

WARSZTAT WNETRZ autorska pracownia projektowa

-architektura wnetrz prywatnych, przestrzeni publicznych, komercyjnych

Do końca marca możliwość jednorazowej i darmowej konsultacji projektanta wnetrz

tel. 667-410-706
email: warsztatwnetrz@gmail.com

Cegielki

Twoje miejsce na wesela, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Rezerwacje stolików oraz informacja na temat oferty: 609 609 225

Szklarka Myślińska 101
www.facebook.com/CegielkiW.lesie

Danie dnia na nadchodzącą niedzielę:
Krem prowansalski z pieczonych pomidorów, smażony pstrąg, frytki z sosem czosnkowym i surówki

ZAPRASZAMY NA DANCINGI W RESTAURACJI ZACISZE

Oferujemy:
- doskonałą muzykę,
- wysmignięta kuchnię
- specjalne menu,
- napoje i alkohole w atrakcyjnych cenach,

01.04.
08.04. 2016
22.04. godz. 20:00 - 0:00

Ilość miejsc ograniczona.
Wstęp 10zł/os.

Informacje i rezerwacja: tel. 603 708 193



SPARTAKIADA PRZEDSZKOLAKÓW

19 marca na sali sportowej przy Szkole Podstawowej w Rogaszycach odbyła się III Wiosenna Spartakiada Przedszkolaków. Uczestnikami imprezy były: Przedszkole nr 5 „Słoneczny Zakątek”, Przedszkole nr 1, Przedszkole nr 6 im. Misia Uszatka - z Ostrzeszowa oraz gospodarze - Przedszkole z Rogaszyc. Każda ekipa liczyła ośmioro zawodników (3, 4, 5, i 6-latków).

Wszystkie przedszkola zaprezentowały wcześniej przygotowany transparent oraz okrzyk zagrzewający do walki. Potem rozgrzewka i... zawody. Przedszkolaki miały okazję do wykazania się w kilku konkurencjach, m.in. rzucali wo-

reczkami do celu, toczyły piłkę pomiędzy pachółkami czy niosły piłeczkę pingpongową na łyżeczce.

Turniejowi towarzyszyły ogromne emocje i głośny doping kibicujących rodziców.

Każda z drużyn otrzymała puchar i dyplom, dla wszystkich przygotowano też upominki.

Wydarzenia tego typu są świetną okazją do kształtowania u naszych dzieci zachowań prozdrowotnych, promowania zdrowego stylu życia, czyli krótko mówiąc - edukacja poprzez zabawę.

A. Pisula



Dzieci z Torzeńca w teatrze w Kaliszu



Ta sceniczna bajka opowiada przewrotną historię chłopca, który nie chciał jeść, ciągle pocił i stawał się coraz lżejszy, aż w końcu został porwany przez balonik. Wrzeczka, dziadkiem i innymi bohaterami dzieci szukały sposobu, jak ściągnąć Tadeka na ziemię.

Przy okazji mali widzowie dowiedzieli się, jak należy się zdrowo odżywiać, dlaczego jest nam potrzebny ruch na świeżym powietrzu, a także nauczyli się, jak należy zachowywać się w trudnych sytuacjach.

Niespotykane formy teatralne, przepiękne lalki oraz barwne kostiumy dostarczyły wszystkim wielu wrażeń.

wychowawczyni
Paulina

W czwartek 10 marca, przedszkolaki z klasą pierwszą uczestniczyły w wyjeździe do Kalisza. Pojechaliśmy tam,

by obejrzeć przedstawienie przygotowane przez kaliski Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego pt. „Tadek Niejadek”.

Z N A J D Ź



Znajdź 20 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku dolnym zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 8 kwietnia br. Zadanie dla dzieci do lat 11.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 10., nagrodę otrzymuje **Piotr Maciejewski ze Szklarki Mysin**. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.

Przypominamy, że co miesiąc, spośród kartek z rozwiązaniami, losujemy zestaw klocków LEGO. Czekaj też na Was nagrodę roku. Zapraszamy do udziału w naszych zabawach.

POWITANIE WIOSNY W DORUCHOWIE



- wiosna czy zima?
- przeciągnij liny, wyścigi zajaczków, „Uciekaj zimą” - rzuć kulkami z gazet do celu, wyścig kretów w tunelach, sadzenie kolorowych kwiatów.

Przed przystąpieniem do rywalizacji mali sportowcy złożyli obietnicę wesołej zabawy, zgodnej z zasadami fair play. A zabawy rzeczywiście dostarczyły i uśmiechu, i pozytywnych emocji.

Na zakończenie wszyscy zostali uhonorowani medalami przedstawiającymi słońce, i sfotografowali się z Marzanną.

A potem przeszliśmy korowodem ulicami Doruchowa

i tradycyjnie przegoniłmy zimą, pałac Marzannę.

18 marca w Przedszkolu w Doruchowie odbyła się olimpiada „Na powitanie wiosny”. W imprezie uczestniczyli dzieci z naszego przedszkola.

Ze względu na niesprzyjającą pogodę impreza odbyła się w salach przedszkolnych, gdzie zostały przygotowane konkurencje: kto silniejszy



II MIEJSCE DRUŻYNY Z I LO W HISTORYCZNYM TURNIEJU DEBAT OKSFORDZKICH

Drużyna w składzie: Justyna Drzewiecka, Bartłomiej Matys, Konrad Wieczorek i Konrad Kordylański (opiekun Kamila Maj) zajęła II miejsce w I Regionalnym Turnieju Debat Oksfordzkich o Puchar Prezesa IPN.

W Łodzi, w salach Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, osiem drużyn, łącznie 32 uczniów szkół ponadgimnazjalnych województwa łódzkiego i wielkopolskiego, rywalizowało ze sobą w debatach na tematy związane z najnowszą historią Polski.

Uczniowie I LO dopiero w ostatniej debacie ulegli drużynie I LO z Wielunia. Teza finałowa brzmiała: Przełom 1956 był wynikiem gry o władzę w ramach aparatu partyjnego.

W drodze do finału drużyna pokonała XXXI LO z Łodzi, XXXIII LO z Łodzi, ZS nr 9 Z Kalisza oraz ZSO z Rawy Mazowieckiej, a tezy tych zmagają to:

- Obowiązkiem żołnierza Polski podziemnej po II wojnie światowej było pozostanie w konspiracji.
- Polski wysiłek zbrojny podczas II wojny światowej nie przyniósł Polsce większych pożytków.



- Powojenna zmiana przebiegu granic była korzystna dla Polski.
- Społeczeństwo polskie zdalo egzamin w obliczu Holocaustu.

Jak podkreślili oceniający eksperci, poziom debaty był bardzo wysoki i wyrównany. Ocenie podlegały kwestie merytoryczne oraz techniczne. Oprócz wiedzy historycznej, która wychodziła poza poziom szkoły średniej,

uczniowie musieli wykazać się także umiejętnościami typowymi dla profesjonalnych mówców.

Już 2 dni później zespół I LO, w nieco zmienionym składzie, wziął udział w pierwszej fazie IV Mistrzostw Polski Debat Oksfordzkich. Tam zmierzył się ze szkołami z Olkusza, Sosnowca, Radomia oraz Krakowa.

Kamila Maj



ZAPROSZENIE

Społeczność Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Ostrzeszowie zaprasza zainteresowanych Uczniów i Rodziców na

DRZWI OTWARTE

- 7 kwietnia 2016r. (czwartek), od godz. 12.00 do 17.00
- w celu zapoznania się z ofertą szkoły

Dyrektor Gimnazjum nr 1
Jolanta Szalkowska

KOLEJNY SUKCES GIMNAZJUM NR 2 IM. K. WOJTYŁY



4 marca w Zespole Szkół Zawodowych nr 6 w Poznaniu odbył się finał Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego. Gimnazjum nr 2 reprezentowały uczennice klasy III d - Agnieszka Radajewska i Michalina Gania. Dziewczyny spisały się świetnie, uzyskując wysokie wyniki. Agnieszka została laureatką, a Michalina finalistką. Uczennice już od klasy II przygotowywały się do konkursu, poświęcając wiele czasu na poszerzenie swoich wiadomości, analizę atlasu geograficznego i rozwiązywanie testów.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

PIERWSZE MIEJSCE BUDOWLAŃCÓW Z ZS NR 1 W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE „NORMALIZACJA I JA”

Polski Komitet Normalizacyjny po raz kolejny zaprosił uczniów i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych wszelkich typów z całej Polski do udziału w IV Konkursie „Normalizacja i ja”, dotyczącego tematu stosowania norm jako gwarancji jakości wyrobów i usług. Na ogłoszenie konkursowe odpowiedziało 209 osób. Łącznie nadesłano 169 prac.

Zadaniem uczestników było napisanie eseju, wykonanie pracy plastycznej bądź nakręcenie telefonem komórkowym krótkiego (maksymalnie 60-sekundowego) filmiku na ten temat.

Do konkursu przystąpiły uczennice II klasy Technikum Budowlanego w Zespole Szkół nr 1 w Ostrzeszowie: Anita Jańczyk, Anita Dembna, Patrycja Karwik i Paulina Kłosek. I to ich praca została oceniona przez konkursowe jury najwyżej!

Uczennice, pod opieką nauczycielki pani Bożeny Mierniczak, nakręciły filmik pokazujący, jak począwszy od dokumentacji do gotowego wyrobu wykonuje się żelbetonową stopę fundamentową prefabrykowaną.

Filmik powstał w dużej mierze dzięki uprzejmości firmy „REMBET” z Kępna, która na co dzień zajmuje się m.in. wyro-

bem gotowych produktów żelbetonowych. I to ta praca (filmik) zdobyła w konkursie pierwsze miejsce. Nagrodą był bardzo dobrej jakości tablet.

Gala wręczenia nagród laureatom konkursu odbyła się 10 marca br. w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie. (PS)



GRUPA „REKONSTRUKTO” W KRASZEWICKIM GIMNAZJUM



Z dużym zainteresowaniem uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kraszewicach spotkała się żywa lekcja historii - **Staropolski sarmatyzm i epoka szlachecka**. Spotkanie odbyło się 10 marca, a zorganizowane zostało z inicjatywy p. Wandy Nowety - nauczycielki historii i WOS-u.

W programie pokazu historycznego grupa „Rekonstrukto” przedstawiła m.in. obyczaje epoki szlacheckiej, kolekcje monet, uzbrojenie i metody walki - minipojedyunki, małe tortury - krzesło inkwizycyjne, proces czarownicy - dawne prawo, itp.

Uczniowie mogli nie tylko wiele się dowiedzieć, ale i z bliska zapoznać się z rekwizytami i strojem - przygotowana została mała wystawa dawnej broni: szable, pistolety, rapieiry, hakownice... Młodzi koledzy chętnie brali udział w pokazie i świetnie bawili się podczas tej nietypowej lekcji historii.

Uczestniczka - ucz.
Karolina W.

Chłopcy z SP w Mikstacie najlepsi w powiecie w unihokeju!

29 lutego 2016 roku w Szkole Podstawowej w Doruchowie odbyły się **Mistrzostwa Powiatu Ostrzeszowskiego Szkół Podstawowych w Unihokeju** organizowane przez Szkolny Związek Sportowy w Ostrzeszowie.

W kategorii chłopców SP nasi uczniowie wypadli znakomicie zwyciężając, po fantastycznej walce, dogrywcę i karnych, z Doruchowem i tym samym zdobywając awans do etapu wojewódzkiego (po raz drugi z rzędu). **Zwycięski skład: Filip Krystek, Michał Stasierski, Kacper Nowak, Maciej Grzęda, Bartłomiej Drzazga, Norbert Kędziński, Jarosław Dyba i Filip Kaźmierczak.**

Natomiast w kategorii dziewcząt SP wygrał Doruchów pokonując Mikstą. Skład drużyny dziewcząt: Alicja Lemiesz, Anna Bodura, Martyna Mazurkiewicz, Marta Kupczak, Gabriela Karwik, Aleksandra Rzepecka, Roksana Gąsiorek, Rozalia Jaszczyńska, Zuzanna Kowalska, Marta Stasierska.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary ufundowane przez Szkolny Związek Sportowy.

Ze sportowym pozdrowieniem
Nauczyciele w.f. - Jolanta Dembicka,
Rafał Kałazyń



HOROSKOP PRIMAAPRILISOWY, CZYLI WSZYSTKO NA OPAK

Motto na nadchodzący tydzień

Dla przeciwwagi wielu uciążliwości życia niebo ofiarowało o człowiekowi trzy rzeczy: nadzieję, sen i śmiech. Immanuel Kant

BARAN

21 marca - 20 kwietnia

Urodzeni pod tym znakiem są z natury rzeczy ociężały umysłowo i z trudem uczą się najprostszyc czynności. Tylko długotrwałym biciem Barana można skłonić do przyswojenia minimum wiedzy. Z powodu swojej tępoty, w pracy dezorganizują wszystko, dzięki czemu awansują szybko na wysokie stanowiska. W kontaktach towarzyskich są z reguły niezmiernie uciążliwe i często wywołują karczemne burdy.

RYB

21 kwietnia - 20 maja

Wdzięk powiatowego Casanovy i skłonności homoseksualne. Niczym niezamężone przekonanie, że jest pępkiem świata. Lubi mizdrzyć się zarówno przed lustrem, jak i w pracy. Najbliższą rodzinę terroryzuje od urodzenia do późnej starości. Nigdy niczego nie czyta, choć o wszystkim ma z góry wyrobione zdanie. Poci się.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

Ludzie spod tego znaku w ogóle nie osiągają dojrzałości zarówno intelektualnej, jak i uczuciowej. Jedynie co naprawdę potrafią, to raz w tygodniu wypełnić kupon totolotka. Niezdarnie to ukrywają, ale największą przyjemność sprawia im dłubanie w nosie. Zapraszając takiego do domu należy pamiętać, że kradnie, i koniecznie przed wyjściem zrewidować.

RAK

22 czerwca - 22 lipca

Szkoda słów. Urodzeni pod znakiem Raka oszukują na każdym kroku, zdradzają, uwielbiają podłożyć świnię. Rakom nie można wierzyć nigdy i w niczym. Jeśli np. Rak mówi, że cenil sobie Twoją przyjaźń, to można być pewnym, że przed godziną napisał do szefa donos. Raki stale komuś czegoś zazdroszczą, a po dwudziestym

piątym roku życia tysejają, garbią się i tracą zęby. Słusznie zresztą.

WĘJ

23 lipca - 23 sierpnia

Urodzeni pod znakiem Lwa od najmłodszych lat mają skłonności do narkomanii, pijactwa i najbardziej brutalnej rozpusty. Nie lubią się uczyć, z trudem kończą szkoły, uwielbiają krzywoprzysięstwo i bardzo chętnie zeznają przed sądem. Zdemaškowani wywołują awantury i dantejskie sceny. W życiu rodzinnym Lwy na szczęście nie uczestniczą.

PANNA

24 sierpnia - 22 września

Bardziej osobiste wiązanie się z ludźmi urodzonymi pod tym znakiem to rzecz beznadziejna, bo Panna - zarówno rodzaju męskiego, jak i żeńskiego - jako partner erotyczny wykazuje wdzięk słonia i pomysłowość królika. Dzieci ze związku Panny z jakimkolwiek innym znakiem kończą na ogół w klinikach dla nerwicowców. Umysłowo Panna pozostaje zawsze stu-percentową dziewicą.

WAŻA

23 września - 23 października

Trzeba mieć prawdziwego pecha, żeby urodzić się pod znakiem Wagi. To przesądza właściwie o wszystkim. Wagi mają krótką pamięć i wzrok, dwie lewe ręce,

tępy słuch i dźwięki, ambicje zawodowe i poczucie humoru w zaniku. Nie mają natomiast szczęścia do pieniędzy, powodzenia w miłości, rozumu i zdrowia. Ze względu na to, że mają to, czego nie mają, Wagi są idealnymi współmałżonkami.

SKORPION

24 października - 21 listopada

Cierpi na manię prześladowczą. Nic nie jest w stanie zmienić jego przekonania, że liczny, stałym niepowodzeniem Skorpiona winien jest zawsze ktoś inny, a nie on sam. Ze strachu atakuje pierwszy i od tyłu. Z przyjemnością dręczy zwierzęta i marzy o posiadzie dozorczy w ZOO. Lubi szlać się po knajpach.

STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia

Osobnik spod tego znaku wykazuje dużo energii i pomysłowości - urodzony działacz społeczny. Oczywiście do czego się nie weźmie, to spierzy. W dzieciństwie zabiera młodszym dzieciom cukierki. Ma skłonności do podglądania w toalecie. Na starość pisuje wspomnienia od początku do końca zmyślone.

KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia

Każde zdrowie i dbając o swój rozwój społeczeństwo powinno natychmiast

izolować osoby spod znaku Koziorożca. Koziorożec, sam alkoholik i niedouk, chętnie deprawuje młodzież, opowiada na lewo i prawo sprośne kawały. Nadaje się wyłącznie do kopania rowów, a i to pod nadzorem. W życiu rodzinnym przeważnie bije.

KIMNOW

21 stycznia - 19 lutego

Ma szalony pociąg do gastronomii czwartej kategorii i nigdy nie oddaje pożyczonych pieniędzy. Mężczyźni spod tego znaku, wcześniej czy później, okazują się ekshibicjonistami, a kobiety nimfomankami. Jest zwolennikiem noszenia tej samej bielizny przez cały rok, bez prania! W zakładzie penitencjarnym czują się nieźle.

RYBY

20 lutego - 20 marca

Bez przerwy wywołuje nieporozumienia w pracy i w domu. Prochu na pewno nie wymyśli. Sprawdza się jako agresywny kontroler biletów autobusowych. Lubi pornografię. Broń Boże, by dopuszczać go do urządzeń bardziej skomplikowanych niż tłuczek do kartofli, bo wszystko popsuje. Znak sprzyjający - żaden.

Uśmiechu i radości oraz poczucia humoru życzy Wasza wróżka

WESELNE ULIKI I PSZCZELE SŁODKOŚCI



Zaroiło się w lokalu „Strzak” od ostrzeszowskich pszczelarzy. Przybyli na spotkanie z Jaromirem Talarem - pszczelarzem spod Kępna. Prowadzi on niewielką pasiekę (400 rodzin pszczelich), a poza tym jest producentem sprzętu pszczelarskiego. Nie są to jakieś wynalazki, lecz, jak sam przyznaje, drobne, acz użyteczne, modyfikacje, z którymi warto podzielić się z kolegami-pszczelarzami. Głównym tematem spotkania były „uliki weselne”, czyli fragmenty ula, gdzie zimują pszczoły-matki. Okazały się ładnie prezentowały się przywiezione przez mówcę zielone ule. Dokumentując swe wystąpienie przezroczymi, J.

Talar mówił też o innych stosowanych w świecie pszczelarskim „ulikach weselnych”.

Prelegent zastrzegł, że nikogo do niczego nie namawia. - Jeżeli nie jesteście czegoś pewni, zostawmy - pszczoły sobie poradzą bez naszej ingerencji - mówił.

Gospodarzem spotkania był prezes ostrzeszowskiego koła pszczelarzy - Władysław Miszkieleo, a wśród obecnych na sali - wiceprezes, a zarazem wiceprezes Regionalnego Związku Pszczelarzy Wielkopolski Południowej w Kaliszu - Jan Góra, i powiatowy lekarz weterynarii - Krzysztof Lamek. Przed wszystkim zaś pszczelarze z Ostrzeszowa i okolic,

a w tym gronie najbardziej zasłużeni, honorowi członkowie koła: Jan Wrzałski i Jan Sobczak.

Spotkanie było zapewne pożyteczne dla braci pszczelarskiej, co potwierdziły liczne pytania kierowane do prelegenta. Było też interesujące nawet dla osób, dla których pszczelarstwo kojarzy się jedynie ze słodkim miodem.

K. J.

CENTRUM REHABILITACJI

ul. Przemysłowa 9 (parter), 63-500 Ostrzeszów

TYLKO U NAS:

- terapia falą uderzeniową
- krioterapia ciekłym azotem (-190°C)



FALA UDERZENIOWA
natychmiastowa
ulga w bólu



ZAPRASZAMY
NA MASAZ

Gabinet czynny od pon. do pt. w godz. 8.00 - 18.00 (Również wizyty domowe)
tel. 781 396 175, tel./fax (62) 720-35-45

SPECJALISTYCZNY GABINET ALERGOLOGICZNY

dr n. med. Ewa Duczmal

Specjalista alergolog i pediatra

UWAGA!
NOWY ADRES
Wieluńska 1B

Więcej szczegółów pod adresem
www.alergo-medica.pl

tel. 603 857 030

meble

Szczeptańscy

Wiosenny bukiet
Promocji - 10%

SKLEP FIRMOWY
ul. Kolejowa 52, Ostrzeszów
tel/fax 62/730-18-65
e-mail: sklepostrzeszow@wp.pl

OSTRÓW WIELKOPOLSKI
ul. Wrocławska 22
tel/fax 62/735-18-52

NOWE OSIEDLE

Skorzystaj z rządowych dopłat
do kredytu w programie MDM



tel.: 693 870 616
www.inwestdom.com.pl

INWEST-DOM Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 9e
63-500 Ostrzeszów



ul. Piaskowa
ETAP II - 24 komfortowe mieszkania

Karate, mimo swojego tradycyjnego charakteru, stale się rozwija i zmienia. Chcąc być na fali, trzeba się ciągle uczyć i iść z duchem czasu. A jeśli się uczyć, to tylko od najlepszych - z tą myślą pięciorosowa grupa UKS „Hitotsu” Ostrzeszów udała się do Bielska-Białej, gdzie w dniach

SEMINARIUM I DWA ZŁOTA

Z mistrzem Torre w Bielsku-Białej.

18-20.03.2016 odbyło się otwarte seminarium z shinan Santo Torre - 8 dan, światowej klasy specjalistą od kata shotokan.

W szkoleniu wzięło udział ponad 100 karateków z Polski, Czech i Holandii.

Gościem honorowym był shihan Wacław Antoniuk, wiceprezes PZK.

Zajęcia odbywały się z podziałem na dwie grupy, dwa razy dziennie po 2 godziny dla każdej z grup. Do Ostrzeszowa wróciliśmy bogatsi o nowe doświadczenia, mądrzejsi, głodni sportowych sukcesów i pokornie patrzący na swoje umiejętności.

Gdy my szkoliłymi się pod okiem mistrza, nasz zawodnik Zdzisław Mituła wziął udział w **Otwartych Mistrzostwach Polski World Kick Boxing and Karate Association** w Świdnicy.

Wywalczył tam 2 złote medale - w Mistrzostwach Polski Seniorów i Mistrzostwach Polski w Formach Tradycyjnych. Panie Zdzisławie, gratulujemy.

Po świątecznym odpoczynku z jeszcze większą energią wrócimy do treningów i czekających na nas zawodów.

Jan Zieliński - 5 dan karate shotokan/WKF



Zdzisław Mituła i Jan Gulej, 4 dan, organizator Mistrzostw.



19-11-23AM



STREETWORKOUT OFICJALNIE OTWARTY

22 marca, przy kapryśnej pogodzie, udało się oficjalnie otworzyć ostrzeszowski streetworkout park. Przecięcie wstęgi, ze względu na pogodę, nastąpiło pod dachem hali sportowej Stowarzyszenia PIAST. Dokonał tego przedstawiciel wszystkich ostrzeszowskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Burmistrz miasta i gminy w kilku

zdaniach podziękował radnym, którzy poparli projekt budowy parku i zachęcił młodzież do korzystania z urządzeń. Zaprosił jednocześnie na letnie spotkanie w parku z profesjonalnymi trenerami oraz pokaz ćwiczeń i warsztaty, podczas których każdy zainteresowany kalisteniką będzie mógł zadawać pytania oraz pocwiczyć pod okiem profesjonalistów.

Później młodzież mogła zobaczyć profesjonalny trening grupy Pan-cze z Opola. Chłopcy i dziewczęta z tej grupy pokazali kilka podstawowych ćwiczeń „na rozgrzewkę”, i objaśnili, jak je

poprawnie wykonać.

Po kilkunastu minutach pogoda zrobiła się dla nas łaskawsza i mogliśmy zobaczyć, do czego tak naprawdę służą urządzenia streetworkoutu.

Zachęcamy młodzież do ćwiczeń na tych urządzeniach. Już wkrótce trawiaste podłoże zamieni się w miły piasek, a opłotowanie wokół terenu zostanie zlikwidowane. Prosimy jednocześnie o mądre korzystanie z urządzeń i stosowanie się do regulaminu.

Więcej informacji na temat gimnastyki sportowej i kalisteniki można znaleźć na www.gimnastycy.pl oraz www.workout-polska.pl

www.powiatostrzeszowski.pl



GOLMEX KBC K-1 & FULL-CONTACT CHAMPIONS NIGHT KEPNO
 9 KWIEŹNIA 2016
 GODZ. 18:00
 HALA SPORTOWA KOSIR UL. WALKI MŁODYCH 9

BILETY WYBIERZ HALA OSTRZESZÓW
 W HALI KOSIR PRACUJĄ: WYKONAWCY: OSTRZESZÓW ANDRZEJ DROBNIŃSKI M. KRZYSZTOF DROBNIŃSKI

ADDA Komputery **GOLMEX** **STAGRA** **OKNAR**
POPRASKA **PLASKI** **STYPIEŃ** **ZŁOMEX** **HOLCOPOWER** **TRIBUNO**

XX OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ DZIEWCZĄT

2-3 kwietnia 2016r.

Miejsce rozgrywania turnieju:
 hala sportowa, Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie, ul. Piastowska 3
 oraz
 sala sportowa I LO w Ostrzeszowie, ul. Zamkowa 21

2 kwietnia (sobota):
 9.45 - oficjalne otwarcie turnieju
 10.15 - gry eliminacyjne
 17.15 - gry ćwierćfinałowe

3 kwietnia (niedziela):
 9.00 - gry finałowe
 12.30 - mecz o pierwsze miejsce
 13.30 - zakończenie turnieju



Zaprasza organizator
 - UKS KOLIBER Ostrzeszów

SUKCES MICHAŁA MĄDREGO

20 marca w hali Gimnazjum w Czarnkowie rozegrano III Grand Prix Wielkopolski Zaków w Tenisie Stołowym. W zawodach uczestniczyło 37 zawodników z klubów z Wielkopolski, wśród nich Michał Mądry, reprezentant UKS Piast Ostrzeszów. Michał w końcowej klasyfikacji zajął III miejsce.

Za zajęcie miejsc na podium zawodnicy otrzymali puchary, medale i dyplomy.

J.M.

Wśród osób, które dostarczą do nas, do 1 kwietnia włącznie, uzupełnione, przyklejony na kartkę pocztową (lub widokówkę), kupon, rozlosujemy 3 bilety na KB Champions w Kępnie.

GOLMEX KBC K-1 & FULL-CONTACT CHAMPIONS NIGHT KEPNO
 9 KWIEŹNIA 2016
 GODZ. 18:00
 HALA SPORTOWA KOSIR UL. WALKI MŁODYCH 9

Imię:

Nazwisko:

Adres:

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ SPÓŁKA Z O.O. W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

63-400 OSTRÓW WIELKOPOLSKI, UL. BATOREGO 35

tel. (62) 735 07 00
 fax (62) 736 69 72
www.pks.ostrowwlp.pl
 e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlp.pl

Informacja autobusowa:
 tel. 703 303 295

WYNAJMY AUTOKARÓW
(062) 735 -07 - 25

POLECA
 na wycieczki krajowe i zagraniczne wysokiej klasy autokarami turystycznymi marki Solbus C 10.5 (rocznik 2006 i 2007) zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów

Okazja super niskie ceny

- liczba miejsc siedzących 45+1+1
- fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikiem z pełną regulacją (uchyłne oparcia, rozsuw)
- klimatyzacja
- wideo DVD
- expres do napojów gorących
- lodówka



Ponadto oferujemy również autokary marki:

- Setra 51-miejscowy z klimatyzacją
- Iveco 25- i 28-miejscowe z klimatyzacją i bez klimatyzacji
- Jelcz 49-miejscowy
- Autosan, Mercedes 39-miejscowe

Cztery Pory Roku z Szachami JAN PACYNA Z KRASZEWIC NA V MIEJSCU!



Po lewej stronie Jan Pacyna po prawej Wiktor Pacyna.

19 marca w Kaliszu odbył się pierwszy turniej z cyklu CZTERY PORY ROKU z SZACHAMI. W edycji ZIMA zagrało 48 szachistów do lat dziewięciu i 23 zawodników do lat czternastu. Turniej ZIMA rozpoczął cykl zawodów szachowych dla dzieci i młodzieży do lat 9 i 14, których ranking nie przekracza 1400. Zagraли szachiści z Sieradza, Ostrowa, Kalisza i Kraszewic. Organizatorem zawodów było

Kaliskie Towarzystwo Szachowe oraz Szkoła Podstawowa nr 2 w Kaliszu. Sędziowali - Malwina Sroczyńska i Maciej Sroczyński ze Szkoły Szachowej SzachMistrz. Turniej został przeprowadzony na dystansie 6 rund, tempem - 10 minut do namysłu. Oprócz gry zawodnicy musieli pamiętać o przedstawianiu zegara szachowego i słuchaniu poleceń sędziego. I zdarzyło się tak, że przy tej samej szachownicy brat stanął przeciwko bratu! W kategorii „Chłopcy do lat 9” piąte miejsce zajął zawodnik z naszego powiatu Jan Pacyna (8 lat) z Kraszewic, zaś 19. miejsce jego młodszy brat Wiktor (6 lat).

Każdy otrzymał dyplom i drobny upominek. Obu chłopcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych szachowych sukcesów!

Będziemy śledzić ich poczynania w kolejnym turnieju: WIOSNA, który odbędzie się 23 kwietnia br.

WYNIKI W KATEGORII: Chłopcy do lat 9

1. Michał Jędraszek (KTS Kalisz)
2. Jakub Wasiak (KTS Kalisz)
3. Maciej Kozłowski (KTS Kalisz)
4. Patryk Makowski (KTS Kalisz)
5. Jan Pacyna (Szkoła Szachowa SzachMistrz)
6. Leon Jakubek (Szkoła Szachowa SzachMistrz)

K. Pacyna

ZAPROSZENIE

Na XVIII Mistrzostwa Powiatu Ostrzeszowskiego LZS w Tenisie Stołowym z okazji jubileuszu 650-lecia Mikstatu oraz XI Memoriał im. Bronisława Mikołajewskiego 02.04.2016 roku (sobota), godz. 9.15 sala gimnastyczna w Mikstacie

Zgłoszenia w dniu zawodów - 2.04.2016r. (sobota), do godz. 09.15. Informacja: tel. 506 495 416 - p. Edmund Tetlak.

W zawodach mają prawo startu mieszkańcy powiatu ostrzeszowskiego - zawodnicy będący członkami Zrzeszenia LZS lub niezrzeszeni.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy!

Przewodniczący PZ LZS w Ostrzeszowie Edmund Tetlak	Przewodniczący Rady Miejskiej w Mikstacie Łukasz Dybul	Burmistrz Miasta i Gminy Mikstat Henryk Zieliński	Starosta ostrzeszowski Lech Janicki
---	---	--	---

ascobloc®

Firma PRO ASCOBLOC Sp. z o.o. - wyłączny dystrybutor pieców i urządzeń piekarniczych firmy DEBAG GmbH

POSZUKUJE PRACOWNIKA DO DZIAŁU SPRZEDAŻY

Wymagania:

- doświadczenie w zawodzie handlowca (mile widziana znajomość funkcjonowania pieców piekarniczych)
- minimum średnie wykształcenie
- dobra lub bardzo dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- prawo jazdy kat. B
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów i budowaniu dobrych relacji interpersonalnych

Zakres obowiązków:

- sprzedaż produktów oferowanych przez firmę Debag
- pozyskiwanie nowych Klientów
- przygotowywanie ofert

CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@ascobloc.pl z dopiskiem: "Debag".

ascobloc®

Firma Pro Ascobloc Sp. z o.o.

zatrudni pracownika na stanowisko samodzielnego piekarza / technologa

Obowiązki:

- Przygotowywanie ciasta do wypieku
- Obsługa pokazów piekarniczych
- Obsługa urządzeń piekarniczych
- Kontrola jakości gotowych produktów

Wymagania:

- Znajomość branży piekarniczej
- Doświadczenie zawodowe
- Znajomość języka niemieckiego lub angielskiego będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Umowa o pracę
- Praca w ciągu dnia
- Praca w młodym i dynamicznym zespole
- Możliwość rozwoju
- Atrakcyjne wynagrodzenie

CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@ascobloc.pl z dopiskiem: „Debag”



OGRODZENIA BETONOWE

- Wiaty gospodarcze
- Garaże
- Montaż
- Fachowe doradztwo
- Transport

P.P.H.U. „PŁOTEK” Daniel Nocolak

Rooszyca, ul. Wiśniowa 1

63-405 Sieroszewice

tel: 512-185-857, 722-162-288

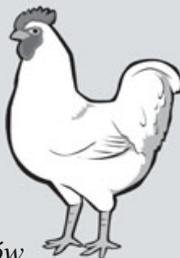
e-mail: pphu.plotek.dn@wp.pl

KURY NIOSKI

– sprzedaż

- po cyklu produkcyjnym
- od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 14.00
- cena 5zł

Ferma drobiu Rojów



KUTE:

- Bramy
- Płoty
- Balustrady



SOLIDNIE USŁUGI

NA TOKARCE

Na życzenie klienta!

Firma Danielski
Siedlików 23a
tel. (62) 730-75-92

REJAN

OKNA

- drzwi
- parapety komorowe
- okna wystawowe
- rolety
- doradztwo i wycena gratis
- okna inwentarskie - białe
- moskitiery

Myje 7E, tel./fax 732-01-41, tel. kom. 692 095 372

www.rejan.com.pl



tekst płatny

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

Metodą jej pracy jest połączenie wielu technik bioenergoterapii. Lata nieprzerwanej praktyki niezbicie udowadniają, że przynosi ona dobry skutek. Pomaga ludziom w różnych schorzeniach. Znana w kraju, jak i za granicami Polski.

Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów. Ta metoda pozwala osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości u większości pacjentów.

Poniżej zamieszczamy kilka wypowiedzi osób, które uzyskały pomoc od pani Malińskiej.

Konstancja J. - Do terapeutki udaliśmy się z mężem, ponieważ okazało się, że jego dolegliwości gastryczne to początek choroby nowotworowej. Dzięki terapii, mąż szybciej nabierał sił po chemioterapii, wrócił mu apetyt, ustąpiły dolegliwości bólowe. Ja też skorzystałam z pomocy bioenergoterapeutki, ponieważ wykryto u mnie zbyt niską ilość białych krwinek, co mogło oznaczać białaczkę. Kilka wizyt u pani Malińskiej i moja krew

wróciła do normy, zastosowałam się do porad i zaczęłam brać mikro-, makroelementy. Dziś oboje cieszymy się niezłą kondycją zarówno fizyczną, jak i umysłową, a mamy po 75 lat.

Reinhold M. - Bóle stawów, mięśni, kręgosłupa nie dawały mi ani pracować, ani spać, leki działały coraz krócej, na rehabilitację trzeba było długo czekać. Do tego żołądek mnie już bolał od tych wszystkich proszków. Byłem bardzo sceptycznie nastawiony do tego typu terapii, ale nie miałem nic do stracenia. Życie z ciągłym bólem to nie życie - to nawet nie wegetacja. Po pierwszym zabiegu nie czułem żadnej różnicy, ale poprawa nastąpiła po tygodniu. Mięśnie same dziwnie się rozluźniły, ból ustąpił w 30%. Terapię powtórzyłem w sumie 4 razy - czyli wzięłem 12 zabiegów, i nie żałuję.

Mariusz K. - U tej terapeutki byli moi dwaj synowie, problem moczenia nocnego - nie bardzo chciała podjąć się terapii i zrobiła to tylko na naszą wyraźną prośbę. Moczenie nocne może mieć różne przyczyny i

nie zawsze da się to wyeliminować u samego pacjenta, czasem trzeba pracować z całą rodziną. Pani Malińska pracowała z naszą rodziną, poświęciła nam wiele czasu, uwagi i cierpliwości, no i się udało.

W wakacje zaprowadziłem do niej mojego ojca, który był wielkim niedowiadkiem - miał problemy z prostą i częstym wstawaniem w nocy. Do dziś wstaje już tylko raz, prostata dalej nie rośnie, a wyniki badań się poprawiły.

Agnieszka P.

- Od lat cierpię na nerwice, która chwilami przekształcała się w depresję. Może to związane z moim trybem życia, a może predyspozycjami. W ostrych fazach nie potrafiłam sama wyjść z domu, o pracy nie wspominając, leki strasznie mnie otepliały i byłam po nich

senna. Udałam się do terapeutki na konsultację, bo nie wiedziałam, czy coś z tego będzie. Po pierwszej, okazało się, że popełniam kardynalny błąd, lykając wszystkie tabletki naraz - nikt mi wcześniej nie powiedział, że tak się nie powinno robić; po drugiej, terapia, rozmowa przyniosła mi olbrzymią ulgę. Pani Malińska pomogła zrozumieć mi moje lęki, obawy,

pragnienia, pomogła mi to pouklądać - to naprawdę bardzo dobry terapeuta.

Barbara G. - Ja to chyba jestem takim dość powszechnym przypadkiem, wysokie ciśnienie, arytmia, bóle nóg, pleców, kręgosłupa, problemy z cholesterolem. W sumie większość dolegliwości ustąpiła już po drugiej wizycie. Ale wiadomo, nic się samo nie robi, jak człowiek nie zastosuje się do wskazówek, to organizm i tak długo nie pociągnie na takiej terapii. Ta terapia dała mi wiele, przede wszystkim zrozumiałam, skąd bierze się moje złe samopoczucie i jakie popełniam błędy. Naprawdę bardzo dziękuję!

Aleksandra Malińska będzie przyjmować w Ostrzeszowie w dniach **19, 20 kwietnia 2016 roku.**

Zapisy i informacje, wyłączone telefoniczne, od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-14:00, pod numerem **77/ 551 51 64 i 791 120 118.**



POSZLI ZA KRZYŻEM



W życiu człowieka jest wiele dróg - trudny wybór, ale o tym, którą podążać, musimy zdecydować sami.

W Wielką Środę setki mieszkańców Ostrzeszowa dokonało wyboru - szli ulicami miasta za krzyżem. Droga Krzyżowa prowadziła od fary do kościoła Chrystusa Króla. Krzyż niosły matki, ojcowie, dzieci i młodzież, harcerze, nauczyciele, ministranci, siostry zakonne, księża i wierni z wszystkich trzech parafii. Za krzyżem szedł Chrystus, prowadzony przez dwóch żołnierzy, a za nimi oplakujące go niewiasty jerozolimskie. Przedstawiona przez młodzież inscenizacja bardzo podobała się uczestnikom tegorocznej Drogi Krzyżowej.

Rozważania Męki Pańskiej przygotował tym razem, pochodzący z Indii, ojciec rekolekcjonista Joseph Vadakkel. Sam też uczestniczył w procesji,

czytając swoje nauki (tłumaczone na j. polski). Oto kilka przykładów, mogących pomóc w naszej tułaczce po drogach życia:

- *Kiedy robimy coś pięknego dla ludzi, jest to też piękne dla Jezusa.*

- *W naszym życiu widzimy, jak ludzie dźwigają krzyże. Naszym słowem lub czynem starajmy się pomóc w dźwiganie tych ciężarów.*

- *Ile razy upadamy z naszymi krzyżami, Ty, Jezu, jesteś naszą siłą. Jezu, daj nam więcej sił.*

- *Jezu, okaż nam łaskę brania krzyża i dźwigania go w codzienność.*

Dobiegła końca Droga Krzyżowa. Podziękowania, błogosławieństwo księży kanoników, a potem spontaniczne odśpiewanie przez zgromadzonych „Barki” - przecież staliśmy pod oknem papieskim.

W. Juszczak



ZAJĄCZEK W SZKOLE



Zajączek wielkanocny co roku odwiedza szkołę w Bobrownikach. W tym roku przykucnął tu w środę, 23 marca. Dzieci czekały na niego już od rana. Zajączek zaprosił przedszkolaków i uczniów na poszukiwanie koszyczków na boisku. Aby było ciekawiej, ukrył je bardzo dokładnie pod krzaczkami lub za drzewami. Wcale niełatwo było je odnaleźć. Ale za to ile było radości, kiedy to się udało. Dziękujemy ci, zajączku!

(ej)

Auto do ślubu

Audi A6 limuzyna

luksusowo wyposażona,
nowy model
Przewóz osób - VW T4
tel. 602 469 851

POWOLNY

Spółka jawna

BLACHY

dachowe od:

14⁹⁰

Ostrów, ul. Długa 19

tel. 509 551 550

Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat. Janusz Korczak



Wiktoria -

córeczka państwa Martyny Fluder i Tomasza Bebliota z Ostrzeszowa,

ur. 17.03.2016r., waga 3800g

Klaudia -

synek państwa Anny Staskowiak i Adama Golańskiego z Dębicy,

ur. 18.03.2016r., waga 4000g

Kubuś -

córeczka państwa Anny Kozicy i Patryka Płonki z Torzeńca,

ur. 19.03.2016r., waga 3000g

Aleksandra -

synek państwa Angeliki i Grzegorza Gretków z Ostrzeszowa Pustkowie,

ur. 19.03.2016r., waga 3520g

Piotruś -

córeczka państwa Małgorzaty i Łukasza Drożaków z Zalesia,

ur. 21.03.2016r., waga 2800g

córeczka państwa Agaty i Sebastiana Konatów z Wieruszowa,

ur. 21.03.2016r., waga 3380g

synek państwa Marty i Sławomira Jędrzejaków z Ostrzeszowa,

ur. 21.03.2016r., waga 3570g



Osoby urodzone między
20 lutego a 20 marca to
zodiakalne Ryby.



Osoby urodzone między
21 marca a 20 kwietnia
to zodiakalne Barany.

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a wszystkim kochanym dzieciątkom życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!